Nr. 249. ŚRODA 29. PAŹDZIERNIKA 1873. **Rok 63.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ulica Wałowa l. 29.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Dnia 16. października b. r. uznanem zostało miasto Oświęcim jako wolne od zarazy. Z tego powodu znosi się rozporządzenie c. k. Namiestnictwa z dnia 25. września 1873 l. 49313 i zezwala się na ładowanie i wyładowanie bydła rogatego na stacyi kolejowej Oświęcimskiej, oraz na odbywanie targów na bydło rogate w Oświęcimie.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów d. 21. października 1873.

C. k. prezydent sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował c. k. kancelistę przy sądzie powiatowym w Gorlicach, Wincentego Mikiewicza kancelistą przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu.

Ces. król. prezydent sądu kaj. wyższego w Krakowie zamianował c. k. kancelistę przy sądzie powiatowym w Przeworsku, Józefa Jabłońskiego kancelistą przy sądzie obwodowym w Tarnowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów, dnia 29 października

W ciągu walki wyborczej antagonizm między stronnictwem wiernokonstytucyjnem a frakcyą radykalno-liberalną czyli t. z. młodem i przedmiejskiemi demokratami podniesiony został sztucznie do tak przesadnej miary, że nieliczne tryumfy wyborcze tej frakcyi sprawiały dziennikom wiedeńskim prawie taką samą przykrość jak wybór deklaranta w Czechach. Dopiero po uspokojeniu namiętności politycznych uznają te organa, że właściwie niebyło powodu do tak wielkiego ubolewania, bo młodzi i demokraci wiedeńscy przyznają się ostatecznie do zasad wiernokonstytucyjnych, i tem się tylko różnią w całym wielkim obozie wiernokonstytucyjnym, że chcieliby za jednym zamachem osiągnąć cele, które trzeba powoli i systematycznie w walce parlamentarnej zdobywać.

Budżet na r. 1874 wniesiony zostanie na jednem z pierwszych posiedzeń Rady państwa. Projekt jest już prawie wykończony. Dochody i wydatki wszystkich ministerstw przeszły już przez obrady konferencyi ministrów, a obecnie potrzebne jest tylko ostateczne zestawienie etatów, co wykona wkrótce ministerstwo skarbu.

Dzisiaj odbyć miał posiedzenie niemiecki trybunał dla spraw kościelnych, czego prasa niemiecka z wielką niecierpliwością oczekiwała. Przed trybunałem tym wytoczoną zostanie sprawa arcybiskupa gnieźnieńskiego, hr. Ledóchowskiego, a dzienniki już dzisiaj kategorycznie zapowiadają temu dygnitarzowi złożenie z urzędu. Referentem całej sprawy ma być Maxymilian Forkenbeck, pierwszy burmistrz miasta Wrocławia, który jest katolikiem. Na wyznanie referenta kładą dzienniki liberalne nacisk uważając ten szczegół jako rękojmię sprawiedliwości.

Niemiecki skarb wojenny wynoszący 40 milionów talarów w brzęczącej monecie zostanie w cytadeli spandawskiej. Kontrola i straż nad całością skarbu uorganizowaną została z nadzwyczajną ścisłością. Nic nie może być wydanem ze skarbu ani pobranem do niego bez poprzedniego zezwolenia kanclerza państwa.

Wczorajszy *L'Ordre* zawiera dwa bardzo ważne komunikaty. W pierwszym zadaje kłam dziennikom, które doniosły, że marszałek Mac-Mahon nie zechce pozostać na czele Francyi, jeżeli upadną plany fuzyonistów. *L'Ordre* stawia całkiem przeciwne twierdzenie i nazywając powyższą pogłoskę manewrem obliczonym na zastraszenie przeciwników hr. Chamborda, wyzywa dziennik urzędowy, ażeby wyjawił prawdziwy stan rzeczy. Drugi niemniej ważny komunikat zaprzecza stanowczo, jakoby w gronie bonapartystów pozyskano kilku zwolenników dla sprawy hr. Chamborda. Ostatnią pogłoskę wywołała może ta okoliczność, że *Pays* tak namiętnie głoszący zasady bonapartystów, stał się nagle o wiele spokojniejszym, prawie umiarkowanym. Właściwym powodem jednakże tej zmiany jest grożące temu dziennikowi ze strony rządu zawieszenie wydawnictwa.

Włoski minister spraw zagranicznych hr. Visconti-Venosta poruszył w mowie do wyborców podróż króla Wiktora Emanuela do Wiednia i Berlina. Mowca oświadczył, że Austrya i Włochy po usunięciu przyczyn długiej rozterki i po uznaniu wspólnych interesów podały sobie szczerze ręce do zgody. Stosunek Niemiec do Włoch nazwał minister wyśmienitym. Podróż króla powitaną została we Włoszech jako rękojmia pokoju i bezpieczeństwa, gdyż Włochy potrzebują tak jak Europa długiego peryodu pokojowego. Włochy, mówił dalej p. Visconti-Venosta, chcą zatrzymać i ochronić to, co dotąd uzyskały, a wobec tego celu włoska polityka zagraniczna musi być konserwatywną i odporną. Podróż króla dowiedzie stronnictwu, które wprawdzie nazywa się konserwatywnem, ale zaczęłoby dzieło swoje od przewrotu stosunków w całej Europie, że Włochy zgromadzone około swojej dynastyi narodowej widzą swoje bezpieczeństwo w bezpieczeństwie Europy.

Austrya-Węgry. Komisya wybrana z Rady państwa dla kontroli długów państwa, ogłosiła wykaz austryackiego długu państwa do końca pierwszego półrocza 1873. Według tego wykazu wynosił: a) całkowity skonsolidowany dług państwa 2,584.004,610 złr. 56.5 ct., b) bieżący dług królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych 40,637.623 złr. 54 ct. c) zaległość z powodu niepodniesionych wygranych po odliczeniu podatku 1,741.163 złr. 28 ct., d) kapitał aa) za renty za wynagrodzenie 12,364.682 złr. 40 ct., bb) na roczne spłaty po 87.500 złr. w srebrze dla król. bawars. rządu 1,750.000 złr., razem we wszystkich powyższych pozycyach 2,640.498,079 złr. 78.5 ct., od których roczny procent i renta wynosi 105.853.773 złr. 12.5 ct.; dalej e) przedlitawskie długi indemnizacyjne 222.021.219 złr. z rocznym procentem 9.946 159 złr. 2 ct., f) wspólny bieżący dług 376,882.873 złr. w notach państwowych. Z porównania obecnego stanu długu państwa z stanem przy końcu grudnia 1873 okazuje się: że ogólna cyfra zmniejszyła się o 7,602.448 złr. 42.5 ct. Natomiast powiększył się wspólny dług bieżący o 890.986 złr. 20 ct. Znaczne zmniejszenie skonsolidowanego długu państwa ma z tego powodu wielkie znaczenie, że administracya skarbowa nie skorzystała dotąd z udzielonego jej warunkowego pozwolenia, ażeby na umorzenie kapitału w r. 1873 wydała pewną sumę w obligach jednolitego długu państwa. Wynika ztąd, że dochody z r. 1873 nie są o wiele niższe od preliminarza państwowego. Konwersya wynosiła w pierwszem półroczu b r. 8.327.305 złr. 34 ct. w notach. a 1,209.191 złr. 56.5 ct. w srebrze. Tak znaczna unifikacya skarbu państwa postąpiła nad wszelkie spodziewanie i zostanie wkrótce ukończoną, gdy reszta obligacyi z wojskowych kaucyi małżeńskich zmienioną zostanie na tytuły renty. Po tej zmianie zniknie z wykazów 58 gatunków długu rozmaitej waluty i rozmaicie oprocentowanych, a uproszczenie długu państwa umniejszy koszta administracyi i kontroli.

Francya. Dzienniki ogłaszają pismo Kazimierza Periera, w którem tenże oświadcza się za utrzymaniem konserwatywnej republiki: „Obecnie jest obowiązkiem każdego deputowanego oświadczyć stanowczo, za jaką formą rządu głos swój odda. Nie czekam na wezwanie z jakiejkolwiek strony w tej mierze. Po upadku cesarstwa powtarzałem często z trybuny jako deputowany i minister, w przypiskach do różnych dzienników przy rozmaitych sposobnościach i na zgromadzeniach publicznych, że tylko konserwatywna republika, do której wszyscy przystąpić mogą, jest w stanie utrzymać porządek publiczny i ochronić nas od upadku. Jestem przekonany i wypowiadam otwarcie, że znośna i trwała monarchia jest niemożebnością, a do przekonania tego przychodzę po uroczystych zapewnienach przeciwników monarchii, które tak silny znalazły odgłos Wszystko co zaszło, odkąd zasiadam w zgromadzeniu narodowem, i stan dzisiejszy utwierdza mię tylko w tem przekonaniu."

— Rokowania prawicy z konserwatystami lewicy na podstawie uchwalonej przez prawicę rezolucyi, którą wczoraj na tem miejscu podaliśmy — nie doprowadziły do

---

Dymitr Samozwaniec.

Dramat Szyllera-Laubego.

(Dokończenie.)

Fragment Szyllera ma zakrój na arcydzieło — czyż z zadania kontynuatora godnie się wywiązał Laube?

Nim na pytanie powyższe odpowiemy kategorycznie, zauważyć wprzód trzeba, że zadanie to jako takie należy do najtrudniejszych a zarazem najniewdzięczniejszych. Snuć dalszy wątek utworu, którego się własną myślą nie poczęło, nie wyniańczyło i nie ukochało — jestto po macoszemu chować obce sercu dziecię. Jeśli zaś każda kontynuacya jest pracą wielce trudną, o ileż trudniej i ryzykowniej jest wstępować w ślady takiego mistrza, jak Szyller! Aby się zdecydować na krok tak śmiały, trzeba mięć niepospolitą wiarę we własne siły. Miał ją Laube, lecz czy go nie zawiodła, — to rzecz inna.

Dwie drogi stały otworem przed Laubem: mógł wiernie trzymać się nakreślonego przez Szyllera planu lub też na jego miejsce postawić nowy. Wybrał drugie — czy z korzyścią lub szkodą dla sztuki, nie potrzebujemy zapewne dodawać. Trudno zaprawdę określić wrażenie wywołane zestawieniem fragmentu Szyllerowskiego i dalszego ciągu Laubego. Zdaje ci się, że widzisz naprzód dziarskiego i dzielnego rycerza z szablą przy boku, pędzącego na szybkim jak wicher biegunie. Obraz ten znika ci z przed oczu a po chwili spostrzegasz, jak na tymże rumaku jedzie zwolna karzeł, mogący się na nim zaledwie utrzymać. Oburącz za szyję pochwycił szlachetne zwierzę — co chwila grozi mu upadek a ciężka szabla ciągnie go ku ziemi.

Nazbyt wielka przestrzeń dzieli Laubego od Szyllera, by literacka spółka między nimi była możliwą. Łatwo można było odgadnąć, że śm.ałek nie sprosta zadaniu, lecz nie sądziliśmy nigdy, by do tego stopnia okazał się nieudolnym. Nie poczytujemy mu za winę, że niektórych osób, jak Fiedora, syna Borysowego i Romanowa wbrew woli poety, nie wprowadził wcale na scenę lubo wątpliwości nie ulega, że jedynie skryta miłość pomiędzy drugim a córką Godunowa, Axynią, nadałaby ostatniej racyę bytu w sztuce i wpłynęłaby na jej dramatyczny rozwój, zwłaszcza gdyby Axynia ginęła od trucizny jak chce Szyller. Nie można mu jednak przebaczyć nagłego, niczem nie usprawiedliwionego usunięcia ze sceny Maryny, której Szyller tak wybitne w dramacie zapewnił miejsce a dalej również nieumotywowanego wyforytowania Komli na bodaj czy nie najważniejszą figurę, trzymającą w swej dłoni nić całej intrygi. Każąc temu synowi stepu spełnić zadanie, które Szyller naznaczył diakowi Andrzejowi i czyniąc go nadto wyrafinowanym intrygantem, minął się tu autor z historyczną prawdą, w równie fałszywem świetle wystawił oblicze wieku i ludzi, jak gdy z cara Borysa zrobił na pół hamletowską postać.

Ucierpiał na tem nie mało i sam Dymitr. U Szyllera diak Andrzej, nie mający żadnych pobudek do kłamstwa, wyznaje Dymitrowi, że w rzeczy samej zamordował małego księcia, lecz nie otrzymawszy od Borysa przyobiecanej nagrody, jego podstawił jako cudownie ocalonego carewicza. Zeznaniem diaka do szału przywiedziony Dymitr, zadaje mu śmierć — i odtąd to w piersi jego powstaje zwątpienie, wewnętrzny rozstrój, którego ostatecznem następstwem staje się krwawa katastrofa. Mordując wspólnika tajemnicy, podszywając się pod macierzyństwo Marfy, choć już sam w nie nie wierzy, staje się on winnym a śmierć poniesiona z rąk oszukanego tłumu, staje się już tylko sprawiedliwym wymiarem kary za występek. U Laubego przeciwnie, do samego końca zostaje Dymitr tym idealnie szlachetnym młodzieńcem, jak na początku sztuki, niczem nie zasługuje na dosięgającą go w końcu karę a nawet z zachowania chytrego Komli ma powód mniemać, że pada ofiarą czarnej intrygi — bo wyrok matki, do ostatniej chwili wątpiącej, nie jest przekonywującym.

W ogólności dopełnienie Laubego, pozbawione wszelkiej głębszej myśli, psychologicznych motywów i logicznego nawet powiązania, jest słabą klejonką efektów, działających na nerwy pewnej części publiki jedynie za pomocą czysto zewnętrznych środków. Mając tak jasno i wyraziście przez Szyllera nakreślone charaktery, pozamieniał je na poruszane sprężyną manekiny z wyjątkiem jednego Szujskiego, lubo i ta postać zbyt grubemi nałożona farbami i odchodzi tak od planu Szyllera, jakoteż od rzeczywistości historycznej, bo tu i tam występuje Wasil Szujski jako osobistość, sprowadzająca upadek Dymitra, podczas gdy u Laubego jest całkiem biernym a nawet życzliwym dla młodego cara.

Wystawienie dramatu nader staranne i pod wielu względami wyborne, zaszczyt przynosi nowemu dyrektorowi, p. Stan. Dobrzańskiemu. — Nietylko pojedyńcze role, ale co się na scenie naszej zdarza tak rzadko, całość wypadła bardzo dobrze. Znakomitym Dymitrem był p. Ładnowski, — prawdziwie świetną jako Marfa p. Aszpergerowa. Niepospolita ta artystka wystąpiła tą razą w całym blasku swego talentu — okazała, jak potężnie i wzruszająco grać umie jeszcze wówczas, gdy jej się stosowna rola dostaje. Przewybornie w myśl autora oddał charakter Szujskiego p. Zboiński — nic również nie można zarzucić p. Woleńskiemu jako Lwu Sapieże i pannie Deryng jako Axynii. Nietrudno odgadnąć, że rola Komli mniej odpowiednią była dla p. Dobrzańskiego; nie mała to jednak z jego strony zasługa, że jej nie zepsuł i że w potrzebie podejmuje się nawet ról tak niewdzięcznych. Równie wdzięcznymi bylibyśmy pani Nowakowskiej, gdyby się była ulitowała choć nad tak niefortunnie obciętą rolą Maryny, coby dla przedstawienia było z wielką korzyścią — bo tak p. Szymańska (Maryna) jak i p. Konarski nie podołali swemu zadaniu. W ogólności jednak nikt nie psuł całości prócz pana Wilczyńskiego, którego ze względu na głos wychodzący jak gdyby z rozbitej beczki, nie należało tą razą wpuszczać na deski teatralne. Nawet sceny zbiorowe wypadły bardzo zadowalniająco, powiódł się i arcynaciągnięty finał piątego aktu, aczkolwiek między publicznością odzywały się głosy z obawą, że może się zabójcy Dymitra spalić ogień na panewce pistoletu — i będzie kłopot...

W końcu zwracamy tylko jeszcze uwagę interesowanych na nieznany im a w parlamentaryzmie polskim zachowywany zwyczaj, iż senatorowie i ministrowie przemawiali zwykle z krzeseł i siedzieli nawet w czasie mowy króla powstawali zaś tylko przemawiając po raz pierwszy z podziękowaniem za odebrane dostojeństwo.

W trzecim akcie odegrano tryumfalny marsz, skomponowany do tekstu przez p. Jareckiego. Rysunki w nim wszędzie pełne, efektowne i samoistne; szczególniej ostatni, wzmocniony w sekwencyach terc-kwint-sekst akordów wypadł nader efektownie. Przy powtórzeniu tegoż marszu użył p. J. z wielkiem powodzeniem dublowanych oktaw.

T.

zamierzonego rezultatu. Korespondent paryzki *Gaz. Kol.* pisze w tej sprawie: „W kołach prawicy panuje wielkie niezadowolenie z powodu że pewna część konserwatystów lewicy nie chciała przystąpić do uchwał prawicy. Z tego obrotu rzeczy ma być niezadowolony głównie ks. Audiffret-Pasquier, który na zgromadzeniu prawicy d. 23. b. m. zapewniał, że prawica może liczyć na pewną ilość głosów członków lewicy. Rokowania te prowadził ks. Audiffret Pasquier z Leonem Say'em, którego według *Agence Havas* następującym argumentem chciał przekonać: „Konserwatyści lewego centrum powinni się obawiać odpowiedzialności, jaką na siebie przyjmują. Jeżeli monarchia nie zostanie przywróconą, postawiony będzie w Izbie wniosek rozpisania powszechnych wyborów do zgromadzenia narodowego. Prawica wstrzyma się od głosowania a w takim razie Izba zostanie rozwiązaną." W odpowiedzi na te słowa ks. Audiffret-Pasquiera zakomunikował Leon Say następującą rezolucyę lewego centrum, powziętą jednogłośnie przez członków tego stronnictwa: „Lewy środek trwa w przekonaniu że konserwatywna republika jest najpewniejszą rękojmią utrzymania porządku i wolności i uważa zamiar przywrócenia monarchii za szkodliwy, bo może on łatwo stać się powodem nowych rewolucyj. Odpowiedź tę udzielił ks. Audiffret-Pasquier do wiadomości prawicy."

— „Nadchodzące z prowincyi wiadomości — pisze *L'Ordre* — zgadzają się w tem, że w kraju ogólne panuje niezadowolnienie z zamiaru przywrócenia monarchii. Jeżeli hr. Chambord chce się przekonać o prawdziwem i niesfałszowanem usposobieniu kraju, niechaj postara się o odpis relacyj, które rząd otrzymał od kapitanów żandarmeryi w dniach 22., 23 i 24. bm."

— Ze Sedanu donoszą do *Avenir mil.* że delegacya korpusu oficerów drugiego pułku żuawów przybyła tamże, ażeby wykopać chorągiew, którą zakopano podczas kapitulacyi. Jest to chorągiew, którą po bitwie pod Magentą udekorował marszałek Mac-Mahon.

— Leon Say, jeden z właścicieli *Journal des Débats*, przesłał redakcyi tego dziennika list, w którym oświadcza, że ustępuje z powodu artykułów monarchicznych Johna Lemoinna.

— Były minister skarbu Goulard wpisał się w listę członków lewego centrum.

Anglia. Najważniejszym wypadkiem politycznym w Anglii jest obecnie mowa, którą minister John Bright miał 22. b. m. do wyborców w Birmingham. Udział słuchaczy był nadzwyczaj wielki; zgromadziło się bowiem około 16 tysięcy osób, między któremi widziano kilku znakomitych członków stronnictwa liberalnego.

Bright mówił ze zwykłym zapałem, z charakterystyczną energią wyrażeń i jednostronnością zapatrywań. Szeroko rozwodził się nad czynami dzisiejszego gabinetu. Następnie wspomniał o kościele irlandskim i o środkach zaradczych przeciw korupcyi w armii; powstawał przeciw zakładaniu szkół wyznaniowych, gdyż nie mogą one nigdy stać się instytucyami ducha narodowego. Wspominając o wojnie z Aszantami i w ogóle o polityce zagranicznej powiedział Bright między innemi: „Przeciwnicy dzisiejszego gabinetu utrzymują, że rząd okazał się wobec Ameryki i Rossyi bardzo względnym i uprzedzającym a tylko wobec dzikiego szczepu w Afryce rozwija wielką energię. Na to pozwolę zauważać sobie, że nikt bardziej nie ubolewa nad tem co zaszło w Afryce, jak gabinet, a co do Ameryki, to jestem przekonany, że historya pokojowe załatwienie wybuchłego sporu uzna daleko zaszczytniejszem niż gdyby spór ten zakończyło kilkanaście zwycięztw. Nie w tem leży upokorzenie Anglii, że przystała na sąd rozjemczy lecz w tem, że rząd nasz podczas wojny domowej w Ameryce sympatyzował z Ameryką południową i że najznakomitsze nasze dzienniki występowały przeciw Stanom zjednoczonym Ameryki północnej."

W końcu swej mowy wezwał Bright wyborców, ażeby wspierali dzisiejszy rząd, który przez pięć lat powszechnemi cieszy się sympatyami i aby nie wierzyli obietnicom opozycyi.

Szwajcarya. Ksiądz Kasper Mermillod, biskup hebroński, wikaryusz jeneralny genewski, rzucił interdykt na trzech księży, którzy się dali wybrać przez starokatolików na proboszczów w Genewie. Wyrok swój, noszący datę 13. b. m., poprzedził długim wywodem, w którym powołuje się na tradycye katolickiego kościoła, wykłada, że użyto środków protestanckich, aby spowodować schizmę i powiada, jak przyszło do zaprowadzenia cywilnej konstytucyi duchowieństwa w kantonie genewskim. Znajduje się tam uznanie dla duchowieństwa katolickiego miejscowego, bo jak słusznie ks. biskup wspomina, niezłomna wierność tego duchowieństwa sprawiła, iż musiano z Francyi sprowadzić wiarołomnych kapłanów. Sam wyrok stanowi, że wybrani głosami jednej części mieszkańców na proboszczów księża są intruzami i przywłaszczycielami urzędów kościelnych i że wiernym nie godzi się brać udziału w odprawianych przez nich nabożeństwach lub w jakichkolwiek dokonywanych przez nich czynnościach duchownych. Zakazane zostaje imiennie księżom: Karolowi Loyson, Anatolowi Hurtault i Fortunatowi Chavart, a także trzymającemu z nimi księdzu Marchal odprawianie mszy św. i wykonywanie jakichkolwiek funkcyj kapłańskich w obrębie juryzdykcyi biskupiej. Wyrok przypomina także klątwy papiezkie, wyrzeczone przeciw schizmatykom.

Proces Bazain'a.

(Dokończenie rozprawy z dnia 21. b. m.)

Na zapytanie prez. czy 17. można było ponowić bitwę odpowiada: Być może, ale pewnego nic powiedzieć nie można Łatwo jest krytykować, ale działać sztuka. Jenerał naczelny w trudnem znajduje się położeniu, bo bierze całą odpowiedzialność na siebie. Dalszym świadkiem jest jen. L'Admirault, gubernator Paryża, liczący lat 68. Jest to silna, imponująca postać, o poważnych marsowych rysach twarzy. Opowiada bez niepotrzebnych dodatków z wielką precyzyą i jasnością o bitwach z 14. 16. i 18. sierpnia w którym to dniu musiał o godz. 7½ rozpocząć odwrót. Na zapytanie prez. czy w dniu 17. można było ponowić bitwę, odpowiada, że nie wie na pewne, ale sam byłby się zmierzył z nieprzyjacielem. „Zostalibyśmy może pobici, ale porażka nie byłaby bardzo znaczną. Rezultat zwycięzki zaś byłby nieobliczonej doniosłości."

Świadek jen. Bourbaki opowiada, że dnia 14. panował w Metzu i pod Metzem wielki niepokój. „Jedni mówili, że Niemcy uderzą na miasto, inni, że marszałek Bazaine został wzięty w niewolę. W dniu 15. zatrzymał się marszałek między Corny i Romainvilliers; dwóch adjutantów jenerała L'Admirault nadbiegło do mnie z prośbą, abym pospieszył mu w pomoc. Zawahałem się chwilkę, nie chcąc porzucić dobrego stanowiska, wreszcie jednak ruszyłem, lecz w lesie jeszcze spostrzegłem, że korpus L'Admiraulta cofa się. Robiłem wyrzuty adjutantowi, że zataił prawdę przedemną i wróciłem następnie na dawną pozycyę. Nie miałem polecenia pospieszyć z pomocą Canrobertowi, inaczej byłbym to uczynił. Pod tym względem miałem zupełną swobodę „działania".

Zeznania następnych świadków jen. Frossard i Jarras nie zawierają nic uwagi godnego.

Na środowem (22. b. m.) posiedzeniu miano przesłuchać świadka jen. Soleille. Prezydent oznajmił jednak, że jenerał z powodu choroby nie może stanąć przed sądem. Pisemne jego zeznania złożone są w aktach i mogą być użyte przez obrońcę i oskarzyciela.

Gréffier odczytuje następnie protokół zeznań jen. Soleille złożonych przed sędzią śledczym. Zeznania te są wielkiej wagi. Soleille miał jak wiadomo najwyższy nadzór nad materyałami i artylleryą; wydał on, jak się okazuje ze sprawozdania, po kilkakroć całkiem sprzeczne opinie. Raz mówił, że armia zaopatrzona jest w amunicyę tylko na jednę bitwę, innym razem twierdził, że wszystko w najlepszym znajduje się porządku. Obrońca zastrzega sobie wyjaśnić w swem plaidoyer te sprzeczne podania.

Występuje następnie jako świadek pułkownik artylleryi Wasse de Saint-Quen adjutant jen. Soleille. Daje on wyjaśnienia o ruchach artylleryi w dniu bitwy pod St. Privat. Dnia 16. polecił Soleille świadkowi, by uwiadomił Bazaina, że należy sprowadzić z Metzu nowy zapas amunicyi, ponieważ armia ogromnie dużo już spotrzebowała.

Prez. Czy zdanie jen. Soleille polegało na jego własnem spostrzeżeniu czy też szczegóły odnośne otrzymał od szefów korpusów?

Świadek. Za nadejściem nocy wysłałem oficerów do wszystkich dowódzców korpusów aby zbadali dokładnie ile spotrzebowano amunicyi.

Prez. Gdzie był wielki park artylleryjski?

Świadek. W Verdun.

Prez. Czy ten park nie był przeznaczonym na wypadek, gdyby miano oblęgać twierdze niemieckie?

Świadek. Nie, należał on właściwie do armii polowej.

Na dalsze zapytania prez. odpowiada świadek, że 6 korpus (jen. Canrobert) sprowadził sobie zapas amunicyi od gwardyi.

Lachaud zapytuje, czy jen. Soleille gdy został ranionym, cofnął się do Gravelotte?

Świadek. Tak, lecz był on w stanie przyjmować relacye szefów korpusowych?

Znów stawi się jen. Lebrun, wezwany po raz drugi. Spogląda na prezydenta z ukosa, widocznie nie zapomniał mu przedwczorajszego ostracyzmu, przytem ma żal do niego za ów dokument, którego odczytać mu nie pozwolono. Usiadłszy, opowiada, że dnia 15. sierpnia o godz. 10. rano spotkał się z marsz. Canrobertem, który rzekł do niego: „Jak to być może, żeby wielki sztab jeneralny wyznaczył jeden tylko trakt do odbycia marszu?" Zwróciło to już wówczas uwagę świadka, ponieważ on sam wybrał był oficerów wielkiego sztabu jeneralnego, wiedząc o nich, że są doskonałymi oficerami. Zaczął tedy sprawę tę bliżej śledzić i przekonał się, że to marszałek sam wydał te rozporządzenia. Co się tyczy mostów, takowe były wprost przez cesarza powierzone jenerałowi Coffinières. Odpowiedzialność za niewykonanie rozkazów sztabu jeneralnego spada po większej części na dyrektora artylleryi i inżynieryi. (jen. Coffinieres).

Prez. zapytuje następnie o wiadome depesze, które nadeszły dnia 14 do głównej kwatery w Metz, od jenerała Failly i innych jenerałów, a które nie doszły rąk marszałka Bazaine, pomimo że były do niego adresowane.

Lebrun co do tego punktu nie może dać wyjaśnienia. O nadejściu tych depesz dowiedział się wprawdzie, lecz o losie ich nic nie wie. Zdaje się, że w Metz jeszcze podczas pobytu cesarza zostały otwarte i nie wysłane dalej.

Lachaud. produkuje rozkazy marszowe wydane przez Bazaina w dniu 13.

Greffier odczytuje odnośny dokument który złożono do aktów.

Świadek przed wyjściem ze sali przeprasza sąd że przedwczoraj użył „nieszczęśliwego" wyrażenia. Chciał on wystosować do prezydenta „prośbę" nie „zapytanie."

Na tem skończyło się posiedzenie XIII. Następne odroczono aż do piątku. W czwartek, jak już donieśliśmy, nie odbywają się posiedzenia.

Posiedzenie z piątku (24. b. m.) mało budziło interesu. Pojawili się następujący świadkowie: Jannet inżynier cywilny, Renault urzędnik kolejowy z Noveant i Mathieu właściciel ziemski, Scalle b. inspektor kolejowy w Metz i jen. Coffinieres, komendant tej fortecy. Zeznania wszystkich tych świadków z wyjątkiem Scalla odnoszą się do budowy i burzenia mostów. Jannet i Mathieu dają długie wyjaśnienia w sprawie depesz, które wysłali do Metzu z zapytaniem, czy most w Novéant ma być zburzony. Mathieu odpowiada przytem, że 16. sierpnia przywieziono do niego rannych oficerów niemieckich, którzy mówili do niego: „Jesteśmy zgubieni; armia „francuzka posuwa się naprzód."

Obrońca. P. Mathieu utrzymuje, że na depesze odpowiedziano bezzwłocznie; marszałek Baz. był jednak 13. i 14. w Borny, zatem nie mógł on odpowiedzieć na tę depeszę.

Baz. zauważa, że nie pojmuje, jakim sposobem świadek mógł do niego wysełać depesze, gdy jeszcze w dniu 13. nie wiedział że on (marszałek) został mianowany naczelnym wodzem.

Świadek twierdzi jednak, że wiedział o tem już 13.

KRONIKA.

* **Książę Alfred Edynburski** przejeżdżał wczorajszej nocy pospiesznym pociągiem brodzkim przez Lwów z powrotem z Liwadii.

* **Wyjechali ze Lwowa** wczorajszym pociągiem krakowskim popołudniu marszałek krajowy ks. Leon Sapieha, wieczór zaś członek Wydziału krajowego p Oktaw Pietrnski i dyrektor kclei czerniowieckiej p Lauda.

= **Jako małą illustracyjkę** do słów naszych, niedawno wypowiedzianych, że w chwilach podobnego ruchu jak wybory, władze rządowe z jednej i z drugiej strony stawać się zwykły tarczą rozmaitych pocisków, zestawiamy następującą tabliczkę porównawczą:

Dem drohenden Fiasco auch bei den Stadtewahlen, suchen die polnischen Staatsbeamten durch einen erhöheten Druck und durch Anwendung von Gewaltmitteln vorzubeugen, die jedem Rechtliebenden die Zornrothe ins Gesicht treiben etc. (*Neue freie Presse* Nr. 3292.)	.... wybór Świętojurców mógł tylko nastąpić za czynną pressyą rządu, który tym razem nie szczędził zabiegów i trudów, aby wybory w Galicyi po swojej myśli przeprowadzić. Nie udało się to rządowi po miastach galicyjskich, ale udało się po wsiach wschodniej Galicyi... (*Kraj* Nr. 248).
Samowola i złoupotrebłenie własty mnohych uriadnykow naszych opravdujut najjasnijsze pry wyborach słowa: polnische Wirthschaft... Skoro nadoszły wybory wyborcew, rozichałyś c. k. uriadnyki z żandarmamy po selach, dopuskałyś rozłycznych sposobow bałamuczenia liudej ... i t. d. (*Słowo* Nr. 118.)	Jedną z przyczyn rozdzielenia się głosujących jest wskazówka rządu, dana z góry urzędnikom, aby nie glosowali na X. Kaczalę, jako federalistę, który przeto jest rządowi *ingrata persona.* To postępowanie rządu obraża lojalność narodu... (*Gazeta Narodowa* Nr. 256).
	W dwóch czy trzech miejscach starostowie powiatowi prywatnemi wpływami działali na korzyść kandydatów świętojurskich. (*Dziennik Polski* Nr. 252.)

= **Neue freie Presse,** która w potwarczych swych kłamstwach, rozsiewanych o zachowaniu się c. k urzędników przy wyborach w Galicyi, posuwa się aż do ostateczności; ile razy wyjdzie z poza granic ogólników i gołosłownych obelg a chce podać fakt jakiś, zdradza niezręcznie, na jakich fałszach opiera swe oskarżenia. W nr. 3292 doniósł ten dziennik w telegramie z Kołomyji, że starosta tamtejszy w komisyi wyborczej pominął stronnictwo „wiernokonstytucyjne", przeznaczając do niej osoby z partyi przeciwnej. C. k. starosta przeznaczył do komisyi wyborczej pp. Maxymiliana Ludwika, c. k radcę i naczelnika dyrekcyi skarbowej, Jana Zosła, pr. dyrektora gimnazyum i Henryka Zadembskiego, burmistrza, a gdy między tymi trzema a wybranymi przez radę gminną członkami nie przyszło do porozumienia co do siódmego członka komisyi, wybrał dalej p. Henryka Michalewskiego c. k. inspektora podatkowego. Wszyscy ci panowie znani są w Kołomyji jako ludzie wielkiej zacności i sumiennej bezstronności — a potrzeba już do tego zaprawdę wielkiego zuchwalstwa w nałogu potwarczym, aby ludziom nieposzlakowanym i zaprzysięgłym c. k. urzędnikom zarzucać bez najmniejszej podstawy niewierność konstytucyi, dla tego tylko, że nie mieli szczęścia należeć do owej kliki warcholskiej, walczącej potwarzą i wichrzycielstwem, której wyłącznym rzecznikiem zdaje się być *Neue freie Presse* i jej galicyjska korrespondencyjna agentura

Spis składek na fundacyę utworzyć się mającą na uczczenie 25 letniej rocznicy panowania Najjaśniejszego Pana. I. O. książe Leon Sapieha 400 zł. Członkowie Wydziału krajowego: Pietruski Oktaw 50 zł. Smolka Franciszek 5 zł. Haller Cezary 50 zł. Skwarczyński Paweł 50 zł. Gross Piotr 10 zł. Wereszczyński Józef 50 zł. Kowalski Bazyli 10 zł. Urzędnicy, dyurniści i słudzy Wydziału krajowego: Niewiadomski Ignacy 15 zł Wolański Julian 2 zł. Marek Józef 2 zł. Dr. Grott Antoni 5 zł. Kopertyński Apolinary 5 zł. Szaszewski Alexander 2 zł. Dulęba Bronisław 50 ct. Dr. Łoziński Bronisław 1 zł. Stadnicki Wilhelm 1 zł. Dr. Jan Stella Sawicki 5 zł. Rewakowicz Narcyz 1 zł Mrozowicki Jan 5 zł. Olpiński 1 zł. Sternal 1 zł. Piasecki 1 zł Olszewski 1 zł. Raciborski Ludwik 2 zł. Czaderski Emil 1 zł Reutt Gustaw 1 zł. Thimé Robert 1 zł. Ciółczowski 50 ct. Rostkowski 1 zł Łopuszański Edward 5 zł. Orzechowski Antoni 50 ct. Pierożyński Ludwik 25 zł Horoszkiewicz Julian 5 zł Silkiewicz Władysław 5 zł Sidorowicz Władysław 5 zł. Olszewski Konstanty 5 zł.

(Dokończenie nastąpi.)

(K-i) **Nagrobek Artura Grottgera** na cmentarzu Łyczakowskim wykończony właśnie, odsłonięty zostanie d. 2 listopada w niedzielę, jako w dniu zadusznym. Statua nagrobkowa, wykończona podług modelu p Fillipiego przez p. Periè, będzie prawdziwą ozdobą pięknego naszego cmentarza. Dodać należy, iż nagrobek ten nie staje z funduszu składek, tym celem zbieranych w kraju, takowe bowiem obrócone będą na wzniesienie pomnika Grottgerowskiego w jednym z kościołów lwowskich; o rzeczony pomnik cmentarny zaś postarali się wyłącznie bliżsi przyjaciele zmarłego artysty Pani Wanda Młodnicka (Monnė) utalentowana amatorka na polu sztuki rzeźbiarskiej, wykonała w marmurze medalion Grottgera, który wejdzie w całość pomnika tego.

— **P. Edmund Mochnacki,** sekretarz Wydziału krajowego, ustanowiony został naczelnikiem kancelaryi sejmowej na tegoroczne sesji Dla osób mających stosunki z kancelaryą sejmową wiadomość ta będzie bardzo pożądaną, bo p. Mochnacki już w roku ubiegłym wywiązał się bardzo chlubnie z swojego zadania.

— **Nagrody w muzeum austryackiem** rozdane zostały 27 b m. w obecności protektora Najdostojniejszego arcyksięcia Rainera. Z Galicyi otrzymali medale. 1 w szkole budownictwa: Marja Ritter z Palekowa za dwa stoliki z ornamentyką malarską na drzewie, Emanuel Maler z Wiśnicza były uczeń muzeum, obecnie samoistny rzeźbiarz za wykonanie izraelickiego przyrządu obrzędowego; 2 w szkole dla rysunków i malarstwa: Edward Pietsch ze Lwowa, były uczeń, za kompozycye na dany temat.

Δ **Ks. Emil Tarnawski,** dotychczasowy zawiadowca gr. kat. kapelanii miejscowej w Baryłowie, archidyecezyi metropolitalnej lwowskiej, otrzymał dnia 21 października b. r. kanoniczną instytucyę jako rzeczywisty kapelan tamże.

Δ **Ks. Józef Kalczyński,** dotychczas katecheta szkoły wydziałowej w Wieliczce, otrzymał dnia 17. października 1873, kanoniczną instytucyę jako pleban na probostwo w Uszwi, dyecezyi tarnowskiej.

* **Napad.** Powracającego do domu przedwczoraj o godzinie 11 w nocy dorożkarza nr. 129 napadli w ulicy Stryjskiej nieznajomi robotnicy z cegielni p. Menkesa i zabrali z dorożki dwie poduszki w cenie 8 zł. Poduszki odszukano nazajutrz już pocięte w cegielni i wyśledzono jednego z sprawców.

* **Zbłąkane konie.** Wczoraj o godz. 10 wieczór przytrzymał szewc Alojzy Kaidisch parę karych klaczy chłopskich zbłąkanych na placu Chorążczyzny. Odprowadzono konie do komisaryatu 1 dzielnicy, zkąd je niewiadomy właściciel może odebrać.

* **Zasadzka.** Tej nocy około godz 12 przydybała straż policyjna na krakowskiem Franciszka Kurkę, kelnera, mającego lat 18, leżącego na ulicy z skrwawioną głową. Kurka zeznał, że szedł spokojnie przez plac krakowski, gdy nagle nieznajomy porządnie ubrany mężczyzna ugodził go z tyłu kamieniem w gło-

wę i umknął. Ranionego odwieziono do szpitalu i zarządzono śledztwo.

= **Stan cholery.** Od dnia 26. do 27. października zachorowało we Lwowie na cholerę osób 6, wyzdrowiało 6, umarło 4, w leczeniu pozostało 20.

☐ **Na dworcu centralnym** koleji Karola Ludwika odbędzie się 1 Listopada o godzinie 12 walne zgromadzenie członków towarzystwa wspierania chorych.

○ **C. k. kapitan sztabu** Piotr Podstawski objeżdżać ma wkrótce z polecenia Wys. ministerstwa wojny wszystkie koleje galicyjskie.

≡ **Kolej Dniestrzańska** zarządza na wszystkich swych stacyach składy soli, celem ułatwienia ruchu w obrocie tego artykułu.

≡ **Telegrafują nam z Tarnopola** że dowozy zboża od dnia 27. b. m. wynosiły tam 7000 centnarów.

☐ **Kolej Arcyxięcia Albrechta** zamierza mianować osobnego spedytora we Lwowie, który urządzi filię expedycyjną w samem mieście.

○ **Panu P. Heuss et Comp.** w Podwołoczyskach wypowiedziała kolej Karola Ludwika kontrakt spedycyjny od dnia 1. stycznia. Otąd sprawy spedycyjne prowadzić będzie ta kolej za pomocą własnych organów.

* **Skrucha złoczyńcy.** Wczoraj przed południem żołnierz policyjny przytrzymał wyrobnika Konstantego Króla z płaszczem wojskowym, który według własnego przyznania skradł szeregowcowi od pułku piechoty bar. Kellnera w kamienicy pod l. 5. przy ulicy Kurkowej. Król przyznał się nadto, że przed dwoma tygodniami z zemsty, że mu nie zapłacono za robotę, podpalił w Winnikach chałupę pewnemu stolarzowi i że ta chałupa do szczętu zgorzała. Żałując teraz tego występku prosił, żeby go odstawiono do c. k. sądu karnego.

* **Organa policyjne** aresztowały w ciągu dnia wczorajszego i tej nocy za kradzież 6 osób, za burdy uliczne 5, za opilstwo 3, za włóczęgostwo 6 i 2 osób zostających bez przytułku.

— **Wystawę powszechną** zwiedziło 25. października 42.368 a 26. października 75.375 osób.

— **Koń zbrodniarzem.** Dzienniki o powiadają następujący wypadek, który miał się zdarzyć w rumuńskiem miasteczku Pitestie: Koń uderzył kopytem przechodzącą koło niego kobietę tak silnie, że wkrótce umarła. Rodzina zmarłej wniosła do sądu pozew przeciw właścicielowi konia oskarżając go, że trzyma nie spokojnego rumaka. Oskarżony dowodził świadectwem sąsiadów, że koń jego jest łagodny jak baranek. Ażeby sprawdzić tę okoliczność wysyła sąd na miejsce wypadku z łona swego komisyę wraz z weterynarzem miejskim, która po dokładnem zbadaniu przymiotów zwierzęcia oświadcza, że niedostrzegła nic, coby upoważniało do przypuszczenia, iż koń ten, dopuścił się zabójstwa z „nałogowej złośliwości". Na ta kie dictum sprawiedliwość miasta Pitestie uznała właściciela inkryminowanego rumaka za niewinnego, co się zaś tyczy samego sprawcy nieszczęścia, uznała, że koń ten winien jest „mężobójstwa", i wydała wyrok: jako „7letni kasztan pana D. za zbrodnię zabójstwa skazanym zostaje na karę dożywotnich robót przymusowych o zimnej wodzie i sianie". Wyrok ten bezzwłocznie został wykonany, biedne konisko pod asekuracyą bagnetów odprowadzone zostało do kopalń soli w Rimniku, gdzie aż do ostatniego tchu ciągnąć musi wózki, dopóki jaka powszechna amnestya nie przywróci mu swobody.

— **Reklama**, jak wiadomo, sili się na co raz to oryginalniejsze formy. Jeden z magazynów paryskich jednak wpadł na całkiem nowy a bardzo dowcipny sposób rozpowszechnienia sobie reklamy. Na drobnej monecie zdawkowej, jaka dostaje się do jego kasy, nalepia mikroskopiczną etykietę z ogłoszeniem i cennikiem swych towarów. Ponieważ moneta zdawkowa dzień w dzień przejdzie przez wiele rąk, a reklama owa dobrze jest przylepiona i czytelna pomimo że mikroskopicznych rozmiarów, musi przeto zwrócić uwagę szerszej publiczności na anonsujący się magazyn.

— **Kongres uczonych włoskich** zebrał się stosownie do ogłoszonego dawniej programu d. 20 b. m. w salach pałacu Kapitolińskiego w Rzymie. Wiele znakomitości na polu wiedzy i sztuki z całego świata zjechało się do Rzymu, by wziąść udział w obradach tego kongresu. Najciekawsza, że w gronie uczonych, które zebrało się na pierwsze posiedzenie kongresu czytamy nazwiska dwóch pań: miss Simon, dr. wszechnicy Oksfordzkiej i hr. Hersylii Lovatelli, z domu Caetani di Sermoneta.

— **Trzęsienia ziemi** w zachodnich prowincyach niemieckich nie ustają. Przez sześć dni z kolei czuć się dawały w rozmaitych okolicach. d. 22 b. m. zaś nawet w Kolonii, Akwizgranie i t. p W miejscowości Herzogenrath było tak silne, że wiele kominów runęło.

— **Śmiertelność w Anglii** wykazuje pouczające data. Podług statystyki z r 1871 zmarło w tym roku z ludności całej Anglii ogółem 514 879 osób: wypada więc na jeden dzień 1410 wypadków śmierci, a mniej więcej jeden na minutę. Ospa spowodowała z powyższej liczby 23.226 wypadków, słabości syfilityczne 1742, położnicze 2471. Słabości sercowe oraz takie, które bywają następstwem nadmiernego używania trunków mniej w owym roku wybrały ofiar niż dawniejszemi laty. Natomiast ogromna jest cyfra śmiertelności dzieci i niemowląt samych nieliczących roku, zmarło 125,588, która to cyfra stanowi czwartą część całej śmiertelności. Przerażający ten objaw obszernie tłumaczy dr. Farr, przypisując go poczęści zwyczajowi przyjętemu w wyższych warstwach ludności: karmienia dzieci przez mamki, w niższych karmienia z flaszeczek. Samobójstw w roku tym zdarzyła się taka sama liczba jak w poprzednich, po 67 wypadków na milion ludności; odebrało sobie życie ogółem 1103 osób płci męskiej i 392 kobiet. 66 osób uległo udarowi słonecznemu, 28 rażonych zostało piorunem.

— **Miłą niespodziankę** miał w tych dniach pewien biedny urzędnik w Pilznie. Zmuszony z skromnej emerytury utrzymywać liczną rodzinę, popadł był biedak w tak przykre położenie, iż rad nie rad postanowił zastawić ostatnie dwa losy „Como," które przed kilku laty był kupił, aby zabezpieczyć się na „ostateczną potrzebę." W banku zastawniczym zapytał go urzędnik, czy nie przeglądał spisu wygranych losów, a otrzymawszy odpowiedź zaprzeczającą, przejrzał takowy, i w istocie pokazało się że jeden z dwóch tych losów przy ciągnienin jeszcze dnia 2go stycznia wygrał 20.000 złr. Można sobie wyobrazić, jakie wrażenie niespodzianka ta sprawiła na właścicielu losów.

— **Tunel podmorski** ma być zbudowany między lądem stałym Italii a wyspą Sycylią. Zebrała się już w mieście Catana komissya wyznaczona do bliższego zbadania tego projektu. Tunel ten mierzyć ma 7 kilometrów (około 1 mili) długości a koszta wybudowania go obliczono w przybliżeniu na 40 milionów franków.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

ZBIORY i WYWÓZ.

IV.

W okolicy **Czarnej** przeważa grunt piaszczysty. Rezultaty omłotu u rozmaitych pp. właścicieli dóbr ziemskich wypadły mimo to korzystnie, tak korzystnie, że gdy z niemi zestawimy podane powyżej rezultaty, to te ostatnie wydadzą się nieprawdopodobne. Daty zebrane w okolicy Czarnej mamy jednak z tak dokładnego źródła, że chyba przypuścić nam wypada, iż rezultaty umieszczone w poprzednich artykułach, podano nam w pewnem zmniejszeniu... Badacz naszych stosunków gospodarskich spotyka się niestety zawsze z nieufnością. Wielu właścicieli nie dowierza mu, obawiają się, że zbiera cyfry w celach podatkowych — i tem się tłumaczy niedokładność...

Idźmy dalej. W dobrach p. hr. Bronisława Romera w Borowej zbiory wydały następujący rezultat: 60 snopów pszenicy dało tego roku korzec (w r. 1872 16 garncy); 60 snopów żyta 24 garncy (w r. 1872 korzec i 8 garncy); 60 snopów jęczmienia korzec i 16 garncy (r. 1872 korzec i 15 garncy). Na korzec ziarna szło tedy w tym roku 60 snopów pszenicy, 80 snopów żyta, 40 snopów jęczmienia. Po opędzeniu własnych potrzeb oddano w handel 120 korcy pszenicy, 80 korcy żyta i 50 korcy jęczmienia. — W dobrach hr. Waleryana Leśniowskiego w Zassowie dało tego roku 60 snopów pszenicy 24 garncy (r. 1872 korzec), 60 snopów żyta 24 garncy (1872 16 garncy), 60 snopów jęczmienia korzec (1872 korzec i 16 garncy). Na korzec ziarna szło tedy tego roku 80 snopów pszenicy, 80 snopów żyta, 60 snopów jęczmienia. Po zaopatrzeniu własnych potrzeb poszło w handel około 150 korcy pszenicy, 100 korcy żyta i 150 korcy jęczmienia. — W dobrach hrabiny W. Rejowej w Przyborowie dała tego roku kopa pszenicy 24 garncy, (1872 16 garncy); kopa żyta 16 garncy (1872 korzec); kopa jęczmienia 24 garncy (1872 korzec). Na korzec pszenicy szło tedy 80 snopów, na korzec żyta 96, a na korzec jęczmienia 80 snopów. Po zaopatrzeniu własnych potrzeb oddano w handel około 400 korcy pszenicy. Z okolic tych brak nam niestety dat o zbiorach owsa, który tam dość znaczną odgrywa rolę.

W okolicy **Dębicy** w dobrach hr. Raczyńskiego w Dębicy, p. Christianiego w Wolicy i p. Chrzanowskiego w Gawożytowie wydało przy omłocie tego roku 60 snopów pszenicy korzec (1872 pół korca); 60 snopów żyta $^3/_4$ korca (1872 $1^1/_4$ korca): 60 snopów jęczmienia $^7/_4$ korca (1872 $^5/_4$ korca). Nieurodzaj przeszłoroczny i inne klęski mocno dokuczyły tym stronom, a zbiory tegoroczne poszły skutkiem tego bardzo wcześnie w handel.

W okolicy **Sędziszowa** a mianowicie w dobrach p. Rylskiego w Sielcu, hr. Michałowskiego w Witkowicach i dobrach fabryki cukrowej Sędziszowskiej dała tego roku kopa pszenicy $^3/_4$ do $^5/_4$ korca (1872 $^1/_2$—1 korca); kopa żyta $^3/_4$—1 korc. (1872 $^1/_2$—1 korca); kopa jęczmienia 1 do 2 korcy (1872 $^3/_4$—$1^1/_2$ korca); kopa owsa $^5/_4$ do 2 korcy (1872 $^3/_4$ do $1^1/_2$ korca.)

W okolicach **Rzeszowa** w dobrach hr. Wodzickiego w Tyczynie dawała tego roku kopa pszenicy korzec (1872 $^5/_8$ korca); kopa żyta $^6/_8$ korca (1872 $^4/_8$ korca); kopa jęczmienia $1^3/_8$ korca (1872 $^7/_8$ korca — W dobrach p. Jabłońskiego w Zalesiu dała tego roku kopa pszenicy $1^2/_8$ korca (1872 $^6/_8$ korca); kopa żyta $^6/_8$ korca (1872 $^4/_8$ korca); kopa jęczmienia $1^4/_8$ korca, (1872 korzec). — W dobrach p. Bobrownickiego w Staromieściu dała tego roku kopa pszenicy $^6/_8$ korca (1872 $^3/_8$ korca); kopa żyta $^5/_8$ korca (1872 $^3/_8$ korca; kopa jęczmienia $1^4/_8$ korca, (1872 korzec). — Rezultaty omłotu owsa nie są nam wiadome.

Przegląd handlowy.

┼ Lwów d. 28. października 1873. (Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.)

W ostatnim tygodniu mieliśmy piękną pogodę jesienną z chłodnemi porankami. — Stan dróg jest dobry a wymagania frachtowników były wcale umiarkowane. Z Karpackich okolic przywieziono znaczne transporty gątów, które w jesieni powszechnie używane bywają do naprawy dachów. Frachtownicy nie mogą tej zimy liczyć na znaczny zarobek, gdyż tylko dowóz drzewa i dostawy dla niewybudowanych linji kolei żelaznej arcyksięcia Albrechta stanowić będą źródło dochodu.

Ruch w handlu towarowym był normalny. Przesilenie na targu pieniężnym i ciągły spadek papierów wartościowych udaremnia silniejszy rozwój handlu towarowego. Z tego powodu zmniejszyły się transporty lnianych manufaktów i artykułów modnych. Wyjątek pod tym względem stanowiły Brody, dokąd ciągle przybywają kupcy rossyjscy, ażeby zaopatrzyć się w różne artykuły. Kupcy z Kijowa poszukiwali angielskich dywanów. — W handlu spirytusem nie zmieniła się sytuacya od daty ostatniego sprawozdania naszego. Ceny stoją na tym samym stopniu; ani podaż ani popyt nie był znaczny. Konsumcya ogranicza się do najniezbędniejszych rozmiarów, gdyż dostawy w późniejszym terminie są daleko tańsze. Spekulacya popadła w stagnacyę, chociaż w przyszłych miesiącach ma nastąpić wywóz spirytusu z Galicyi na Morawę. Cena gotowego towaru wynosiła 20 złr. 25 ct. za 80 tralles 41 miar. Cena za spirytus, z dostawą w styczniu i lutym płacono 18 złr. — 18 złr. 50 cent. — W handlu cukrem nastąpiła także stagnacya. Z morawskich i szląskich fabryk przywieziono w ostatnich ośmiu dniach 2.300 cetnarów cukru tegorocznej produkcyi. Konsumcya w Galicyi osłabła z powodu niepomyślnych stosunków pieniężnych. Galicyjskie fabryki cukru mają w tym roku korzystne warunki produkcyi, gdyż zbiór buraków odpowiada wszelkim wymaganiom. Za gotowy rafinowany towar płacono 31 — 32 złr. od cetnara. — W handlu wełną owczą zasługuje na uwagę przewóz znacznych zapasów rossyjskich przez Galicyę na Morawę i Szląsk. Na Wołoczyska wysłano w ostatnim tygodniu 1300 cetnarów a na Radziwiłłów 200 cetnarów wełny. Za cetnar płacono 130 do 160 złr. Wielką senzacyę wywołało bankructwo kupców Edwarda Tritta i Edmunda Etienne w Odessie którzy trudnili się handlem delikatną wełną i utrzymywali ożywione stosunki handlowe z Francyą. — Transporty rzepaku były znaczne w ostatnim tygodniu. Wysłano: z Czerniowiec 1100 cetnarów, ze Lwowa 300 cent., z Tarnopola 2100 cetn., z Podwołoczysk 700 cetn., z Brodów 200 cetn. Wszystkie te transporty wysłano na rachunek transakcyi zawartych w lipcu i sierpniu. Krajowe fabryki kupują rzepak tylko pod bardzo korzystnemi warunkami. Za gotowy towar płacono 9 — 10 złr.

(Dokończenie nastąpi).

— **Węgiersko galicyjska kolej żelazna.** Na drugiem walnem zgromadzeniu akcyonaryuszów tej kolei dnia 25 b. m. odczytano najpierw reskrypt p. ministra handlu z przyrzeczeniem że rząd gotów jest wyjednać w Radzie państwa wyższą gwarancyę za przekroczony bez winy towarzystwa preliminarz przy budowie tunelu w Karpatach Podobne oświadczenie złożyło węgierskie ministerstwo handlu. Ze sprawozdania okazuje się, że do ukończenia budowy tunelu Łupkowskiego, którego część austryacka jest już gotową, potrzeba jeszcze przynajmiej 632.800 złr. że zatem preliminarz przekroczono o 700.000 złr. Obrót wykazuje niedobór, który na całej linii wynosił do 1. października 145 000 zł. Z tego powodu rada zawiadowcza postawiła wniosek, ażeby zaciągnięty został dług bieżący w sumie 886.000 złr na co zgromadzenie zgodziło się jednogłośnie. Co do finansowego stanu przedsiębiorstwa robi sprawozdanie uwagę, że ponieważ wskazane w komisji środki pieniężne nie wystarczają, towarzystwu grozi utrata około 6 milionów w rzeczywistej albo 8 milionów w nominalnej wartości a więc utrata dwóch trzecich części całego kapitału akcyjnego.

— **Dochód austryo-węg. kolei żelaznych** w miesiącu wrześniu wynosił w przecięciu na jednej mili 8932 złr. Sumę tę przekroczyło 12 kolei żelaznych, a pomiędzy niemi siódme miejsce zajmuje kolej żelazna Karola Ludwika z dochodem przeciętnym na mili 11.999 złr. W porównaniu z rezultatem z września 1872, dochód na mili powiększył się w r. b. na kolei Karola Ludwika o 27·69 %, na kolei lwowsko-czerniowieckiej o 28·25 %, a pomniejszył się na galicyjskiej przestrzeni węg.-galicyjskiej kolei o 14.85 %.

— **Sprawozdanie tygodniowe** lwowskiej izby handlowej o cenach zboża na placu lwowskim od 16go do 23go października 1873.

Z powodu zniżenia taryfy zbożowej wzmógł się popyt przy słabym dowozie zboża, zaś handel spirytusem mdły.

Zboża. **Pszenica 170 ℔ czelna biała złr. $11^3/_4$—12, czelna żółta albo czerwona złr. $11^3/_4$—12, dobra sucha biała złr. $11^1/_2$ $11^3/_4$, dobra sucha żółta albo czerwona złr. 11 — $11^1/_2$,** średnia albo wilgotna złr. 10 — $10^1/_2$. **Żyto 160 ℔ najlepsze suche złr. $8^1/_2$,—$8^3/_4$,** średnie albo wilgotne złr. $7^1/_2$—$8^1/_4$. **Jęczmień 140 ℔** złr. 6 — $6^3/_4$. Zboża strączkowe. Groch 180 ℔ złr. 8—9. **Fasola 180 ℔** złr. $8^1/_2$—12. Nasiona. **Anyż płaski 100 ℔** złr. 17—19. Nasiona olejne. **Rzepak zimowy 150 ℔** mdły złr. 8—9. **Lnianka 150 ℔** złr. 7—$7^1/_4$. **Nasienie lniane 150 ℔** złr. 9—$9^3/_4$. **Nasienie konopne 120 ℔** złr. 6—$6^1/_4$. **Okowita 80 Tralles 41 miar gotowa** złr. 21—$21^1/_2$, na listopad i grudzień złr. $18^3/_4$—$19^1/_4$.

OSTATNIA POCZTA.

Pierwsze posiedzenie Izby Panów Rady państwa odbędzie się 4. listopada o 11. godzinie rano.

Przedwczorajsze wybory w różnych prowincyach austryackich wzmocniły znacznie szeregi stronnictwa wiernokonstytucyjnego. Z 227 deputowanych, których wybrano 27. b. m. zaledwie pięciu może opozycya zaliczyć do swojego obozu.

Stosunek głosów oddanych restauracyi monarchii francuzkiej do liczby głosów, któremi rozporządza obóz przeciwny ciągle jest niepewny. Obie strony przypisują sobie większość. Z ministrów francuzkich najsilniejszy opór stawia restauracyi minister skarbu Magne.

Bonapartyści uchwalili na zgromadzeniu z 25. b. m. protestować w sposób formalny przeciw planom restauracyjnym.

Zgromadzenie członków lewicy odradziło wysłanie delegacyj prowincyonalnych do Mac-Mahona, gdyż prezydent nie przyjmie ich i obwinianoby republikanów o agitacye.

W procesie marszałka Bazaina zeznania świadków stwierdzają, że Bazaine wysłał d. 6. sierpnia dywizyonerów dla wsparcia jen. Frossarda. Ani Bazaine ani Frossard nie są odpowiedzialni za niewypełnienie rozkazu.

Jenerał jezuitów o. Beckx postanowił udać się do Belgii. Jezuici opuszczą stanowczo klasztory d. 2. listopada. Wielu z nich przenosi się na prywatne mieszkanie.

Italie zapewnia wobec twierdzeń *Timesa*, że niedobór na r. 1874 wynosić będzie tylko 140 milionów franków, który zmniejszonym jeszcze zostanie przez użycie dawniejszych pozostałości aktywalnych do 41 milionów. Niedobór ten zresztą mniejszym jest od tegorocznego o 33 milionów.

N. Fremdenblatt obliczył, że stosunek wiernokonstytucyjnego obozu do opozycyi w przyszłej Radzie państwa wynosić będzie 226: 127.

Izba handlowa w Linz postanowiła obchodzić uroczyście 25 letnią rocznicę wstąpienia na tron Najjaśń. Pana i wybrała w tym celu osobny komitet.

Mesaż Mac-Mahona przy otwarciu sesyi poda, według telgraficznych doniesień, obraz sytuacyi politycznej we Francyi i ponowi oświadczenie, że pokój musi być zachowany wszelkiemi siłami.

Telegram Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 29. paźdz. Rząd postanowił po kilkudniowych naradach przedłożyć Radzie Państwa środki pomocy w przesileniu giełdowem. Minister finansów wyraził już gotowość, dostarczyć pomocy materyalnej do przeprowadzenia likwidacyj i fuzyj. W kołach finansowych utrzymują, że między rządem wiedeńskim a węgierskim odbyły się narady nad położeniem. Bank narodowy udzielił wczoraj niektórym towarzystwom budowlanym hypotecznych pożyczek w kwocie $1^1/_4$ miljona.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 29. Października 1873.

Barometr 746 6 mm. Psychometr suchy 0·1° C· Psychometr wilgotny 0·0° C. Prężność pary 4·45 mm. Wilgoć 98. Zachmurzenie 3. Wiatr — Ozon — Opad w.mm. z ostatnich 24 godzin — Uwaga Szron i mgła.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 28. Października

Hotel Zorza:

Pp, Garapich M., z Zagórza. — Guszkowski K., z Nowego miasta. — Rodies A., z Płuchowa. Stecki H., z Wołynia.

Hotel Angielski:

Pp. Roza H., z Czerniowiec. — Morawski J., z Sawałuski. — Hrehorowicz J, z Sambora. —

Hotel Langa:

Pp. Podlewski W., z Czernicy. — Varnav M. z Botuszan.

Hotel Europejski:

Pp. Hoszowski E., z Podlisek. — Jakubowicz A., z Trybuchowiec. — Tyszkowski M., z Brykuli. Ustrzycki W., z Czelatycz. — Urbański W., z Kosturowic.

Hotel Kuhna:

Pp. Biłgorajski A., z Tetewczyc, — Ilnicki P., z Żółkwi.

Hotel Krakowski:

Pp. hr· Starzyński Z., z Czerniowiec. — Lisowski Z., z Rossyi. — Raczyński F., z Błotnia. — Sawracki M., z Wojciechowiec.

Odjechali ze Lwowa.

Dnia 28. Października

Pp. hr. Muszyński P., do Krakowa. — br. Wodzicki A., do Krakowa. -- Budzynowski L. do Liska. — Czerniakowski J. do Tarnopola. — Janowski J.. do Cwitowa. — Kozicki J., do Czeremkowa. — Rozwadowski E. do Hładkiego. -- Wasylewski J. do Czudzca. — Wysocki M., do Cieszyna. Wołowski I. do Stanisławowa.

Pociągi kolejowe: Przychodzą na główny dworzec: z Krakowa o 5. g. 57. m. rano, 9. g. 45. m. w nocy i 10. g. 50. m. rano; z Czerniowiec: 3. g. 58. m. rano, 3. g. 45. m. po południu i 11. g. 8. m. w nocy; — z Podwołoczysk i Brodów: 4. g. 18. m. rano, 4. g. 3. m. po południu i 10. g. 58. m. w nocy.

Odchodzą: do Krakowa 5. g. 5. m. rano 5. g. 5. m. wieczór i 11. g. 28. m. w nocy; — do Czerniowiec: 6. g. 17. m. rano, 12. go. 15 m. w południe i 11. g. w nocy; — do Podwołoczysk i Brodów: 12. g. w połud., 10 g. w nocy i 6. g. 7. m. rano.

Z Podzamcza odchodzą do Podwołoczysk i do Brodów: g. 11. 32. m. w nocy i 12. g. 26. m. w południe.

Ruch dyliżansów pocztowych.

Odchodzi ze Lwowa	do Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	codziennie o godz.	1 po południu
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	12 minut 30 po połud
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	12 „ — w nocy
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	8 „ 45 wieczór
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	7 „ — „
	„ Sokala (pakunkowa)		„ „	11 „ 30 w nocy.
Przychodzi do Lwowa	z Sokala (pakunkowa)		codziennie o godz.	2 minut 10 po połud.
	„ Brzeżan	(Mallep.)	„ „	5 „ 15 z rana
	„ Sambora	(Mallep.)	„ „	6 „ 10 „
	„ Stanisławowa na Stryj	(Mallep.)	„ „	2 „ 10 po północy
	„ Stryja	(osobowa)	„ „	2 „ — po połud.
	„ Jarosławia na Bełzec	(osobowa)	„ „	1 „ 20 „

Uwaga: Poczta pasażerska (*Mallepost*) przyjmuje 3 osoby, pakunkowa tylko jedną osobę

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 28. października 1873.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	194	—	198	—
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	128	—	132	—
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	74	50	76	—
„ „ „ 4-prc. w. a.	—	—	69	—
Banku hipoteczn. gal.	80	50	81	75
Gal. zakładu kred. włościańskiego	91	50	93	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	72	50	74	—
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	33	5	40
„ cesarski	5	36	5	43
Napoleond'or	8	98	9	8
Pół imperyał rossyjski	9	10	9	25
Rubel rossyjski srebrny	1	68	1	76
„ „ papierowy	1	53	1	54
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	68	1	69
Srebro	108	—	109	50

(Oprócz kupona bież.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4. października 1873. (Za 100 zł.)

1. Dług Państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w srebrze	72.25	72.35
„ „ w banku	68.25	68.35
Losy z r. 1839 całe	266.—	269.—
„ „ 1839 piąta część	218.—	222.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	92,25	92.75
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	99,—	99.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	103.75	104.25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	132.—	133.—
Renty Como po 42 lir. austr.	25.—	26.—
2. Obligacye Indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	92.50	93.50
Bukowiny	72.50	73.50
Galicyi	72.—	73.50
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	—.—	71.—
Węgier	73.75	74.50
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	127.50	128.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	204.—	205.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	—.—	820.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc.	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 prc.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à 200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	928.—	931.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	480.—	482.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	205.50	206.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	1980.—	1990.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	205.50	206.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	131 —	135.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	315.—	316.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	154.50	155.—
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	94.—	96.—
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.50	71.50
„ „ „ po 5 prc.	77.50	78.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	83.—	84.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	92.—
Bank. narod. po 5 prc.	90.80	91.—
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	80.25	80.75
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.—	91.—
„ „ „ 100 zł. w. a.	—.—	87.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	—.—	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	98.50	99.—
„ „ „ „ III. „	—.—	—.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	78.—
Kol. nadniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	—.—	40.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	80.—
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	74.—
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	160.50	161.50
Clarego po 40 zł. m. k.	31.50	32.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w, a.	23.50	24.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	22.50	23.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.50	13.—
Salma po 40 zł. m. k.	34.—	35.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	—.—	23.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	18.—	20.—
Poż, Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	21.50	22.50
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	94.50	94.75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	94.80	95.—
Hamburg za 100 M. B.	55.20	55.50
Londyn za 10 ft. szt.	112.45	112.75
Paryż za 100 fr.	44.40	44.50
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	5.44	5.45
„ peł. wagi	5.44	5.45
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.04	9.05
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	107.50	107 65

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 28. października.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	66	75
„ „ „ w srebrze	70	80
Losy z 1860 roku	96	50
Akcye banku wiedeńskiego	833	—
„ „ kredytowego	196	—
Londyn 10 funtów szterlingów	112	30
Srebro	107	50
Napoleond'or	9	06
Dukat	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(3120 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

Nro. 4994. Celem wydzierżawienia młynów skarbowych w obrębie dóbr Kałuskich na okres sześcioletni, od 1. Stycznia 1874. do oostatniego grudnia 1879., odbędzie się dnia 5. Listopada 1873. w c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie publiczna licytacya przez pisemne oferty.

Przedmiot dzierżawy podzielonym jest na sekcye następujące, z których każdą wydzierżawia się pojedyńczo.

Nr. Sekcyi	Sekcya zawiera młyny w gminach	o kamien.	olejarnie	folusze	Cena wywołania czynszu jednorocznego zł.	ct.
I.	młyn w Zagórzu Halkiewiczowski	3	—	—	2461	40
	dto. „ dto Nyczajowski	3	1	—		
	dto. „ dto. Hermanowski	3	—	—		
	dto. „ dto. Messlerowski	3	—	—		
II.	dto. „ Dołhu	2	—	—	751	50
III.	dto. „ Berłohach	3	—	—	257	78
IV.	dto. „ Równi niemiecki	2	—	—	1000	
	dto. „ dto. ruski	3	—	—		
	dto. „ Topolsku	3	—	—		
V.	dto. „ Kraśnie	3	—	—	518	34
	dto. „ Słobodzie równiańskiej	3	—	—		
VI.	dto, „ Niebyłowie	3	—	—	450	—
VII.	dto. „ Jasieniu	5	—	1	455	34
VIII.	dto. „ Uhrynowie średnim	2	—	—	270	—
IX.	dto. „ Siwce	2	—	—	330	56

Główne warunki licytacyi są:

1. Kaucya ma być złożoną w wysokości ćwierćrocznego czynszu dzierżawnego.
2. Czynsz dzierżawny należy spłacać miesięcznie z góry.
3. Licytować można tylko przez pisemne oferty, należycie wystawione i zaopatrzone w wadium w wysokości 10% ceny wywołania. Oferty należy wnieść najdalej do 4. Listopada 1873 do godz. 6. wieczorem do naczeluika c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie.

Resztę warunków licytacyi i dzierżawy można tutaj przejrzeć.

Z c. k. galicyjskiej Dyrekcyi lasów i domen.

Bolechów dnia 15. Października 1873.

(3212 3—3) **Obwieszczenie licytacyi.**

Nr. 9192. C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Nowym Sączu ogłasza że licytacya na wydzierżawienie poboru podatku konsumcyjnego z 20% dodatkiem od rzezi bydła i przedaży mięsa według III klasy taryfy w niżej wymienionych okręgach dzierżawnych na rok 1874 a warunkowo na rok 1875 i 1876 odbędzie się.

Liczba porząd.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania zł. w. a.	Licytacya ustna odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu
1	Nowy Sącz	7176	3go Listopada 1873.
2	Gorlice	2774	5go Listopada 1873.

Oferty pisemne zaopatrzone 10% wadyum mogą być wniesione do naczelnika c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu najdalej do dnia który poprzedza dzień licytacyi, a to do godziny 6. wieczór. Warunki licytacyi jako też wykaz miejscowości należących do okręgów dzierżawnych można przeglądnąć w c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu i u nadzorów c. k. straży skarbowej tegoż powiatu

Nowy Sącz, dnia 18. Października 1873.

(3221 3—3) **Edykt.**

No. 3057. C. k. sąd powiatowy w Nisku podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia należytości Lejby Lindenbauma z Rudnika cesyonaryusza Benjamina Weichselbauma w ilości 31 złr. w. a. e majori 51 złr. i kosztów egzekucyi w kwotach już przyznanych 2 złr. 2 ct., 8 złr. 2½ ct., 7 złr. 20 ct., 2 złr. 49½ ct., 1 złr. 99 ct. i 7 złr. 98½ ct., odbędzie się w tymże sądzie w dniach 29. października 1873, 3. grudnia 1873 i 7. stycznia 1874 każdym razem od godziny 10. rano publiczna konieczna sprzedaż kawałka pola zwanego Biłunki w Rudnika, obejmującego 6 zagonów, będącego własnością dłużnika Michała Sztaby z Rudniku, według protokołu z 3 maja 1870 l. 1235 zastawniczo opisanego a według protokołu z 20. lutego 1872 l. 464 w drodze egzekucyi na 60 złr. oszacowanego, pod następującemi warunkami.

1. Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową 60 złr. w. a., poniżej któ rej realność ta nie będzie sprzedaną na 1 i 2 terminie. Na trzecim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek cenę.

2. Przed licytacyą złoży każdy licytant jako zakład 6 złr. a. w. do rąk komisyi licytacyjnej. Wadyum nabywcy wliczy się do ceny kupna — reszta licytantów otrzyma swe wadya zaraz po licytacyi.

3. Cena kupna złożoną być ma zaraz po ukończeniu aktu licytacyjnego w pełnej ilości.

4. Gdyby nabywca nie dopełnił poprzedniego warunku, nastąpi relicytacya na jego koszt, przyczem realność wspomniona sprzedaną będzie na jednym terminie bez względu na cenę najwięcej ofiarującemu, a niesłowny nabywca odpowie wierzycielom za szkody zpad wynikłe całym swym majątkiem.

5. Po prawomocności uchwały przyjmującej akt licytacyi do wiadomości Sądu, oddaną będzie kupiona realność nabywcy na jego prośbę i koszt fizycznie w posiadanie i wydanym mu będzie dekret własności.

6. Od dnia oddania przechodzą wszelkie ciężary rzeczy kupionej na nabywcę.

O czem się zawiadamia chęć kupna mających z tem, że protokoły opisania i oszacowania przejrzeć mogą w registraturze tutejszej.

Nisko, 13. września 1873.

(3127 3—3) **Edykt.**

Nr. 4927. C. k. Sąd powiatowy w Bełzie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że Ewa z Zadorożnych Nakoneczna, właścicielka realności włościańskiej w Górze pod N. d. 18 położonej, uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 16. Sierpnia 1873 l. 46616 za marnotrawczynię uznaną została i że tejże kuratora w osobie jej męża Pańka Nakonecznego nadano.

C. k. Sąd powiatowy.

Bełz, dnia 22. Września 1873.

(3223 3—3) **Obwieszczenie.**

5260/D. F. Na dniu 31. października 1873 o godzinie 9. przed południem, odbędzie się losowanie obligacyj funduszów indemnizacyjnych Wielkiego Księstwa Krakowskiego, Galicyi zachodniej i Galicyi wschodniej w lokalu c. k. Namiestnictwa w domu W. Głowackiej pod liczbą 3, przy ulicy Łyczakowskiej.

Co się podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że stosownie do tutejszego obwieszczenia dnia 2go marca 1873 do l. 1413 (Dziennik ustaw i rozporządzeń krajowych część VII. Nr. 24) wylosowane zostaną następujące obligacye a to:

a) z funduszu indemnizacyjnego Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

1 oblig. z kup. na	50 złr.	=	50	złr.
14 „ „ „	100 „	=	1400	„
2 „ „ „	500 „	=	1000	„
11 „ „ „	1000 „	=	11000	„
1 „ „ „	5000 „	=	5000	„
i obligacya lit. a) w nominalnej wartości			9550	„
czyli razem w kwocie			28000	złr.

b) z funduszu indemnizacyjnego Galicyi zachodniej:

33 oblig. z kup. na	50 złr.	=	1650	złr.
198 „ „ „	100 „	=	19800	„
40 „ „ „	500 „	=	20000	„
92 „ „ „	1000 „	=	92000	„
6 „ „ „	5000 „	=	30000	„
4 „ „ „	10000 „	=	40000	„
i obligacya lit. a) w nominalnej wartości			68550	„
czyli razem w kwocie			272000	złr.

i *c*) z funduszu indemnizacyjnego Galicyi wschodniej:

43 oblig. z kup. na	50 złr.	=	2150	złr.
349 „ „ „	100 „	=	34900	„
79 „ „ „	500 „	=	39500	„
225 „ „ „	1000 „	=	225000	„
9 „ „ „	5000 „	=	45000	„
6 „ „ „	10000 „	=	60000	„
i obligacye lit. a) w nominalnej wartości			124450	„
czyli razem w kwocie			531000	złr.

Z c. k. Namiestnictwa jako Dyrekcyi funduszów indemnizacyjnych.

Lwów dnia 23. października 1873.

(3199 3—3) **Edykt.**

Nr. 2311. Józef Urbańczyk piekarz z Kalwaryj Zebrzydowskiej zamieszkały, umarł w Kalwaryi dnia 12. Marca 1866 pozostawiwszy kodycylarne rozporządzenie ostatniej woli z dnia 20. Lipca 1856 i 9. Marca 1866.

Ponieważ według ustawniczego porządku dziedziczenia do spadku są powołani synowie nieobecni z miejsca pobytu i życia niewiadomi Tomasz Urbańczyk Michał Urbańczyk i Józef Urbańczyk zatem c. k. sąd powiatowy niniejszym edyktem w myśl §. 128. ces. pat. z dnia 9. Sierpnia 1854. Nr. 108 Dz. praw Państ. Tomasza Michała i Józefa Urbańczyka, a w wypadku ich śmierci ich prawonabywców wzywa, ażeby w przeciągu jednego roku do tutejszeg sądu się zgłosili i deklaracye spadkow wnieśli, inaczej bowiem spadek ten z głoszącymi się do spadku spadkobiercami i kuratorem dla nieobecnych ustanowionym przeprowadzonym w miarę wykazania prawa dziedzictwa przyznanym będzie.

Z c. k. Sądu powiatowego

Kalwarya dnia 29. Sierpnia 1873.

(3123 3—3) **Edykt**

Nr. 55164. Lwowski c. k. Sąd krajowy z powodu prośby Józefy Czackiej, Franciszk. Demuth, Jana Ploder, Antoniny Kwaszyńskiej, Romualda Czackiego i Stefanii Maciulskiej jako obecnych właścicieli realności pod Nr 229, 230 i 231³/₄ we Lwowie, o przynaglenie Wincentego Czackiego do wykazania, usprawiedliwienia prestacyi resztującej sumy 1000 złr. m. k. jak Dom. 95. pag. 294 n. 19 on., Dom. 36. pag. 484. n. 24. on. i Dom 15 pag. 553. n. 18. on. w stanie biernym powyższych realności, a względnie też należnego z tychże realności dożywocia Anny Kisielki i Józefy Czackiej l. Ploder na rzecz Wincentego Czackiego ciężącej, ustanawia bla tegoż nieznanego z życia i miejsca pobytu Wincentego Czackiego, a w razie jego śmierci dla jego z imienia, życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, kuratora ad actum w osobie p. adw. Dra. Janowicza z substytucyą p. adw. Dra. Meszyńskiego a wyznaczając do rozprawy w tym przedmiocie termin na dzień 18. Listopada 1873. godz. 10 zrana, nieobecnych o tem przez niniejszy edykt zawiadamia.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 4. Października 1873.

(3126 3—3) **Edykt.**

Nr. 4783. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Bełzie podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że Iwan Paguta właściciel gospodarstwa rolnego w Waniowie pod Nr. d. 15. uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 28. Czerwca 1873. L. 29982. marnotrawcą uznany, i temuż kurator w osobie Stefana Pastuszyna równocześnie nadany został.

Z c. k. Sądu powiatowego

Bełz dnia 22. Września 1873.

(3093 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 12326 Kurs dziennych jazd posłańczych Dobra-Dobczyce zmienia się ze względu na zły stan gościńców w następujący sposób

Z Dobrej	o 2 g.	15 m	po południu.		
w Skrzydlnej	o 3 „	40	„	„	
ze Skrzydlnej	„ 3 „	45	„	„	
w Wiśniowej	„ 5 „	20	„	„	
z Wiśniowej	„ 5 „	30	„	„	
w Dobczycach	„ 6 „	45	„	„	

Odchodzi z Dobrej po przybyciu kariołki z Limanowy.

Z Dobczyc	o 7 g.	30 m.	wieczór.	
w Wiśniowej	„ 8 „	45	„	„
z Wiśniowej	„ V „	—	„	rano
w Skrzydlnej	o VI „	35	„	„
z Skrzydlnej	o VI „	40	„	„
w Dobrej	o VIII „	5	„	„

Odchodzi z Dobczyc po przybyciu kariołki z Bochni.

Co się niniejszem do powszechnej wiadomości podaje.

Lwów, dnia 11. października 1873.

Kundmachung.

Z. 12326. Der Cours der täglichen Botenfahrten Dobra-Dobczyce wird mit Rücksicht auf den schlechten Straßenzustand nachstehends geändert:

Von Dobra	um 2 Uhr	15 M.	NMtgs.	
in Skrzydlna	„ 3 „	40	„	„
von Skrzydlna	„ 3 „	45	„	„
in Wiśniowa	„ 5 „	20	„	„
von Wiśniowa	„ 5 „	30	„	„
in Dobczyce	„ 6 „	45	„	„

Geht ab von Dobra nach der Ankunft der Cariol-Post aus Limanowa.

Von Dobczyce	um 7 Uhr	30 M.	Abends.
in Wiśniowa	„ 8 „	45	„
von Wiśniowa	„ V „	—	Früh
in Skrzydlna	„ VI „	35	„
von Skrzydlna	„ VI „	40	„
in Dobra	um VIII „	5	„

Geht ab von Dobczyce nach der Ankunft der Cariol-Post aus Bochnia.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 11. Oktober 1873.

(3181 3—3) **Edykt.**

Nr. 26000. C. k. sąd wyższy krajowy niniejszem do wiadomości podaje na żądanie Grzegorza i Heleny Dziuł, w skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu z d. 22. lipca 1872 l. 7931 dla realności pod l. 1304 w Tarnopolu, dotychczas w księgach gruntowych nie wpisanej, nowe ciało tabularne utworzone zostało. Realność ta pod Nr. 1304 położona, na południe z niższą ulicą Zarudzką na zachód z realnością spadkobierców Tomasza Wiczewskiego pod l. 624, na wschód z realnością Macieja Kowalskiego pod l. 625 a na północ z ogrodem należącym do realności Teodora Martyniaka pod l. 1678 granicząca, z gruntu budowlanego i ogrodu jarzynnego figurę różnoboku (trapeza) tworzy w kierunku od południa ku północy 40 sążni długiego i od wschodu ku zachodowi na południowej stronie 10 sążni, zaś na północnej stronie 6 sążni, więc 8 s przeciętnie szerokiego, zatem 320 sążni kwadratowych przestrzeni obejmuje, tudzież z domu mieszkalnego i szopy składa się i na podstawie kontraktu kupna i sprzedaży między Teodorem Maślanką tudzież jego córką Maryanną Maślana, zamężną Miczakowską i zięciem Janem Miczakowskim jako sprzedającemi z jednej a małżonkami Grzegorzem i Heleną Dziuł jako kupującemi z drugiej strony w Tarnopolu dnia 3 marca 1868 zawartego. Grzegorz i Helena małżonkowie Dziuł jako wspólni właściciele w stanie czynnym tejże pod l. 1304 położonej realności w księdze głównej 19 kat. 428 n. 1 własności z tem zastrzeżeniem intabulowani zostali, że t. wpisanie w myśl §. 11 i 20 ustawy z dnia 25. lipca 1871 licz. 96 D. p. p. dopiero po przeprowadzeniu rozprawy celem sprawdzenia księgi gruntowej moc intabulacji uzyskać może. Projekt wpisu tego własności w księdze gruntowej Tarnopolskiej wglądnionym być może, i od dnia 13. stycznia 1874 jako wpis gruntowy uważanym będzie.

Oraz uwiadamia się, że od tego dnia nowe prawa własności zastawu i inne prawa gruntowe na realność tę, tylko przez wpisanie w księgę gruntową nabyte ograniczone, na innych przeniesione lub zniesione być mogą

Wzywa się dalej wszystkich a) którzyby na podstawie prawa przed utworzeniem tego nowego ciała nabytego, zmianę wpisu względem stosunków własności lub posiadania żądają, czy zmiana ta odpisaniem, dopisaniem lub przepisaniem sprostowaniem oznaczenia czy zaś składu nastąpić ma tudzież:

b) którzyby jeszcze przed dniem utworzenia tego na realność wpisaną lub na części onej, prawo zastawu, służebnictwa, lub inne do ksiąg gruntowych należące prawo nabyli, o ile takowe prawa w stan bierny wpisane nie zostały, ażeby podania swoje aż do 13. stycznia 1874 do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu tem pewniej wnieśli, inaczej utracą prawo do stawienia swoich pretensji zapowiedzieć się mających naprzeciw trzecim osobom, które na podstawie wpisu niezaprzeczonego prawa gruntowe w dobrej wierze nabyły.

Od tego zgłoszenia nie uwalnia okoliczność, że prawa zapowiedzieć się mające z księgi gruntowej lub uchwały sądowej, lub z podania strony które przy sądzie znajduje się.

Na ostatku wiadomem czyni się, że przeciw uchybieniu terminu wyznaczonego restytucja miejsca nie ma, i przedłużenie onego dopuszczonem być nie może.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów dnia 14. Października 1873.

(3080 3—3) **Edykt.**

Nr. 20.839. W załatwieniu odezwy c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 10. Maja 1873 L. 19.472 przez c. k. Sąd obwodowy w Tarnowie pod dniem 14. Sierpnia 1873 do L. 20.839 tutejszemu Sądowi jako instancyi realnej odstąpionej, c. k. Sąd krajowy rozpisuje niniejszem uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 10. Maja 1873 L. 19.472 dozwoloną sprzedaż przymusową przez publiczną licytacyę dóbr „Połom mały“ a mianowicie obu części p. Edwarda Jaszczurowskiego własnych w powiecie Brzeskim położonych w tabuli dom 23 p. 161 i dom. 53 p. 447 wpisanych na zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sumach 2921 złr. 96 ct. i 2474 złr. 69 ct. w. a. z dniem 1. Stycznia 1871 należącej się wraz z przynależytościami z skryptów dłużnych z dat 4. Września 1867 i 17. Czerwca 1864 na rzecz tegoż Towarzystwa kredytowego wystawionych, wypływających i na mocy §§. 39. 40, 46, 58 i 65 statutów galic. Towarzystwa kred. z dnia 3. Listopada 1841 Nr. 569 Zb. u. s. należących się wreszcie wraz z kosztami w kwocie 17 złr. 27 ct. przyznanemi, która to licytacya w gmachu c. k. Sądu krajowego dla spraw cywilnych w Krakowie w trzech terminach a mianowicie w dniach 21. Listopada 1873, 19. Grudnia 1873 i 8. Stycznia 1874 o godzinie 10. rano pod następującemi warunkami przedsięwziętą zostanie:

1. Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 13.010 złr. w. a.

W pierwszym i drugim terminie dobra te niżej ceny wywołania nie bedą sprzedane, w trzecim terminie także niżej ceny wywołania, lecz tylko za taką cenę sprzedane będą, która na zaspokojenie galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wystarczy.

2. Dobra te sprzedane będą ryczałtowo, z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze i bez wszelkiej ewikcyi.

3. Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania mianowicie sumę 1301 złr. w. a. bądź w gotowiźnie bądź w książeczkach kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego lub austr. Banku narodowego, albo też w galic. obligacyach indemnizacyjnych, wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Wszakże Dyrekcya Towarzystwa kredytowego ma prawo licytować bez złożenia wadyum.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

4. Najwięcej ofiarujący obowiązanym będzie taką sumę na rachunek ceny kupna w przeciągu 14 dni, od dnia doręczenia temuż uchwały sądowej, akt licytacyi do wiadomości Sądu przyjmującej, licząc, do kasy Towarzystwa kredytowego we Lwowie złożyć, jaka na całkowite zaspokojenie wierzytelności tegoż Towarzystwa kredytowego z należytościami podrzędnemi, według wykazu, przez kasę galic. Towarzystwa kredytowego na żądanie w tym celu wydać się mającego potrzebną będzie, a nadto w przeciągu dalszych dni 14 przed Sądem wykazać się, że wierzytelność galic. Towarzystwa kredytowego, kasie tegoż Towarzystwa wraz z podrzędnemi należytościami bezpośrednio wypłacił, lub też po zapłaceniu wszelkich zaległości, zezwolenie tego instytutu na pozostawienie reszty jego wierzytelności przy hipotece dóbr uzyskał.

Suma najwięcej ofiarującego Towarzystwu kredytowemu w gotowiźnie wypłacona. lub też przez ten instytut na dobrach pozostawiona jako na rachunek ceny kupna uiszczona, uważaną będzie.

5. W razie niedopełnienia któregokolwiek z powyższych warunków nabywca utraci wadyum, które na zaspokojenie wierzytelności hipotecznych z przynależytościami użytem będzie, a nadto dobra te w drodze relicytacyi na koszt i niebezpieczeństwo nabywcy w jednym tylko terminie i nawet niżej ceny wywołania, jednak tylko za taką cenę sprzedane będą, która na całkowite zaspokojenie wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego i poprzedzających, może wierzycieli wystarczy, nabywca zaś za wszelkie przez swą niesłowność wyrządzone szkody całym majątkiem swoim odpowiedzialnym się stanie.

6. Gdyby dobra te w trzecim terminie pod warunkiem wyżej wskazanym sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 8. Stycznia 1874 o godzinie 4. po południu z tem oznajmieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny dóbr Połom mały przejrzeć można w aktach t. s registratury a w dniu licytacyi przy komisyi.

O rozpisaniu niniejszem licytacyi zawiadamia się strony interesowane i wierzycieli, a mianowicie klasztor Augustyanek w Krakowie, do rąk prokuratoryi skarbowej we Lwowie, tudzież fundusz indemnizacyjny do rąk tejże prokuratoryi skarbowej, wreszcie tych wszystkich wierzycieli, którymby uchwała niniejsza w należytym czasie doręczoną nie została, lub którzyby po dniu 10. Marca 1873 do tabuli weszli przez edykta oraz do rąk kuratora, którego c. k. Sąd krajowy w osobie p. adwokata Dra Lisowskiego z substytucyą p. adw. Dra Blatteisa ustanawia.

Kraków 25. Września 1873.

(3128 2—3) **Edykt.**

Nr. 4864. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Bełzie podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że małżonkowie Franciszek i Teresa Plezia włościanie z Nowegodworu Nr. d. 15 uchwałą c. k. Sądu krajowego we Lwowie z dnia 28go Czerwca 1873 l. 29983 za marnotrawców uznani zostali i że tymże kuratora w osobie Andrucha Muz z Nowegodworu ustanowiono.

Z C. k Sądu krajowego.

Bełz, 20. Września 1873.

(3177 2—3) **Edykt.**

Nro. 2715. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku wiadomo czyni, iż na prośbę Wolfa Holeschützera na podstawie wyroku prawomocnego z dnia 28. Marca 1868 do l. 886. na zaspokojenie sumy 89 zł. w. a. wraz z procentami po 4% od dnia 1. Września 1864 bieżącym tudzież kosztami sądowemi w ilości 3 zł. 28 ct., kosztami egzekucyjnemi w kwotach 1 zł. 37 ct., 86 ct., 2 zł. 73 ct, 1 zł. 38 ct. i 2 zł. 46 ct. oraz obecnie 3 zł. w. a, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności w Leżajsku pod Nr. k. 234. położonej, dłużników Tomasza i Franciszki Deców własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach, a to dnia 14. Listopada 1873, dnia 28. Listopada 1873 i dnia 9. Grudnia 1873., każdą razą o god. 10. z rana w tutejszym Sądzie pod następującemi warunkami:

1 Jako cenę wywołania ustanawia się wartość sądownie oznaczona w ilości 140 zł. zaś wadium wynosi 10% ceny wywołania w gotówce lub w papierach publicznych wedle ostatniego kursu gazetą urzędową lwowską wykazanego, które to wadyum najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczonem, reszcie licytantom zaś zwróconem będzie.

2. Na pierwszych dwóch terminach realność powyższa tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej. na terminie zaś trzecim także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

O czem także wszyscy niewiadomi wierzyciele prawo fanto na powyższą realność uzyskali przez niniejszy edykt i do rąk ustanowionego równocześnie dla nich kuratora w osobie Dr. Strzelbickiego c. k. notaryusza w Leżajsku zawiadomienie otrzymują.

Leżajsk dnia 28. Września 1873.

(3131 2—3) **Edykt.**

Nr. 50411. C. k. lwowski Sąd krajowy dla spraw cywilnych wzywa niniejszem posiadaczy wedle podania skradzionych:

a) obligacyi indemnizacyjnej Galicyi zachodniej Nr. 3863 na 50 złr. m. k. bez kuponów,

b) dwóch kuponów w dniach 1. Listopada 1872, i 1. Listopada 1873 płatnych od obligacyi indemnizacyjnej Galicyi zachodniej Nr. 9215 na 100 złr. m. k., ażeby powyższą obligacyę w przeciąku trzech lat, od dnia zapadłości ostatniego kuponu, lub gdyby takowa prędzej wylosowanną została w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia nastąpić mającej zapłaty, kupony zaś wyżej wyszczególnione w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni od dnia płatności ich licząc, Sądowi okazali, ileże w przeciwnym razie po bezskutecznym upływie tego czasu wyżej wymienione obligacya i kupony za umorzone uznane zostaną.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 4 Października 1873.

Erkenntniße.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 14. October 1873, Zl. 31115, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „Skrejšovský ve vežeri“ in der Zeitschrift „Čech“ Nr. 233 vom 10. Oktober 1873 begründet den Thatbestand des Vergehens nach § 305 St G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868 Nr. 142, R. G. Bl. und § 36 des P. G. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 30. September 1873 Z. 24549, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels auf der ersten Blattseite mit der Aufschrift „Rozum a duslednost“ in der Zeitschrift „Čech“ Nr. 221 vom 25. September 1873 begründet den Thatbestand des Vergehens nach § 300 St. G., und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G. Bl., Nr. 142 und § 6 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 9. Oktober 1873, Zl. 30475, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „O pomeřech dělnictva při polnich hospodářštvich“, dann der auf der 7. Blattseite abgedruckte Artikel, betitelt „Z Humpolce (p. dop)“ in der Zeitschrift „Dělnické listy“ Nr. 19 vom 3 Oktober 1873 begründet den Thatbestand des Vergehens nach § 302 St G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, Nr. 142, R. G. Bl., und § 6 des P. G. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

Bei der Beschlagnahme wurde kein Exemplar vorgefunden.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 14 Oktober 1873 Zl. 761/7862, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „Le Elezioni“ und den Anfangsworten „Ecco giunti precisamente . . .“, enthalten in der Zeitschrift „Il Cittadino“ Nr. 256 vom 9. Oktober 1873, gedruckt in Triest bei L. Hermanstorfer, begründet den Thatbestand des Vergehens der Störung der öffentlichen Ruhe und Ordnung nach § 302 St. G. B. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des Art. V des Gesetzes vom 15. October 1868, R. G Bl. Nr. 142 und § 36 des Preßgesetzes die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten. (3192)

(3234) **Sprostowanie.**

W numerze wczorajszym ukończono druk listy wyborców, uprawnionych do wyboru posła sejmowego z większych posiadłości. Umieszczona więc w skutek myłki drukarskiej na końcu listy uwaga — „ciąg dalszy nastąpi“ jest zbyteczną.

(3235 1—3 **Obwieszczenie.**

L. 6722. Do zastępowania niewiadomych z miejsca pobytu Jana Mikułowskiego

tabularnego współwłaściciela części dóbr Łąka z Forsoczą Dom. 60 pag. 287 i Dom. 245 pag. 126 i Tekli Turka czyli Turkułowa, tabularnej właścicielki części dóbr Łąka Dom. 60 pag. 283 i Dom. 108 pag. 190 w powiecie Samborskim położonych, przy rozprawie względem prawa pasania na pastwiskach szlacheckiej gminy Łąka z foroszczą i w myśl naj. ces. patentu z dnia 5. Lipca 1853 i rozporządzenia ministeryalnego z dnia 31. Października 1857 przeprowadzić się mającej, mianowała Staromiejska c. k. miejscowa komisya serwitutowa na podstawie przepisu zawartego w § 36 wyż powołanego rozp. minist. kuratora w osobie p. Maurycego Bekmana, rządcy dóbr Majnicza, na koszt i niebezpieczeństwo tych niewiadomych i wzywa tychże a względnie ich spadkobierców lub prawonabywców, aby do powyż wspomnionej rozprawy przed pomienioną komisyą w Łące dnia 10. Listopada 1873 jawili się, inaczej bowiem sprawa z mianowanym kuratorem przeprowadzoną zostanie. Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

W Staremmieście dnia 19. paźdź. 1873.

(3238) **Obwieszczenie.**

L 14013. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie czyni wiadomo, iż edyktem z dnia 13. Września 1873 l. 12359 ogłoszona, na dniu 30. października 1873 w tym Sądzie przedsięwziąść się mająca publiczna licytacya folwarku do masy spadkowej ś. p. Antoniego Janocha należących dóbr Obertyna wstrzymaną została i przeto w powyższym terminie się nieodbędzie.

Z c. k. Sądu obwodowego
Stanisławów, dnia 25 Paźdź. 1873.

Doniesienia prywatne.

(3099 2—4) **Obwieszczenie.**

L. 3413. Dyrekcya gal. Tow. kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie art. 63 ustaw, kapitały 2757 zł. 16 ct. i 11717 zł. 1 ct. w. a. listami zastawnemi z większych sum 2800 zł. i 11900 zł. w. na hipotekę dóbr Chlebiczyn leśny w powiecie kołomyjskim położonych, WPana Mikołaja Asłana własnych z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1. Stycznia 1872 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy gal. Towarzystwa kredytowego były złożone.

We Lwowie 27. Września 1873.

(3100 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 3414. Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie artykułu 63. ust. kapitał 13165 złr. 34. ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 13300 złr. w. a., na hypotekę dóbr Czeremchów Zarszczyzna zwanych w powiecie kołomyjskim położonych, Wnej. Pani Antoniny z Lachowskich Cetwińskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1. Stycznia 1872 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych, do kasy gal. Towarzystwa kredytowego był złożony.

We Lwowie dnia 27. Wrześn. 1873.

(3101 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3415. Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie artykułu 63 ustaw, kapitał 12209 zł. 32 ct. w. a. listami zastawnemi z większej sumy 12400 zł. w. a. na hipotekę dóbr Lusławice dolne w powiecie Brzeskim położonych, WPana Marcelego Łępkowskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1. Lipca 1872 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy gal. Towarzystwa kredytowego był złożony.

We Lwowie 27. Września 1873.

(3102 1—3) **Obwieszczenie**

Nr. 3417. Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie art. 63. ust. kapitał 6965 złr. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 7000 złr. w. a. na hypotekę dóbr Leszczawa górna w powiecie Bireckim położonych, Wnej Pani Franciszki Roemisch własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1. Stycznia 1872 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych, do kasy gal. Towarzystwa kredytowego był złożony.

We Lwowie 27 Września 1873.

(3103 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 3418. Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie art. 63. ust., kapitał 4014 złr. 89 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 4100 w. a. na hypotekę dóbr Woytkowa, część zwana Wielki dwór, w powiecie Bireckim położonych Wnej. Pani Emilii z Pieniążków Nowosieleckiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1. Lipca 1872 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy gal. Towarzystwa kredytowego był złożony.

We Lwowie 27. Września 1873.

(3104 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 3419. Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie art. 63 ust. kapitał 2148 złr. 10 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 2500 złr. w. a. na hypotekę dóbr Wydrna, czyli Wydrne w powiecie Liskim położonych, Pani Debory Dym własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1. Lipca 1872 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych, do kasy Towarzystwa kredytowego był złożony.

We Lwowie 27. Września 1873.

(3105 1—3) **Obwieszczenie**

L. 3420 Dyrekcya gal. tow. kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie artykułu 63 ustaw, kapitał 1980 zł. 28 ct. m. k. czyli 2079 zł. 49 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 3500 złr. m. k. na hipotece dóbr Łodzinka górna, w powiecie Bireckim położonych, WPana Michała Wołowicza własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1. Lipca 1872 r. jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy gal. Towarzystwa kredytowego był złożony.

We Lwowie dnia 27. Września 1873.

(3106 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3421. Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie artykułu 63 ustaw kapitały 9869 zł. 8 ct. m. k. czyli 10362 zł. 59 ct. i 8465 zł. 27 ct. w. a. listami zastawnemi z większych sum 17100 złr. m. k. i 9200 zł. w. a na hypotekę dóbr Barańczyce z przyległościami: Barańczyki i Chlewiska w powiecie Samborskim położonych, WPaństwa Juliana i Zuzanny z hr. Łosiów Sokołowskich własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1. Stycznia 1872 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe, pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy gal. Towarzystwa kredytowego były złożone.

We Lwowie dnia 27. Września 1873.

(3107 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 3422 Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego, obwieszcza niniejszem, że na podstawie art. 63. ust., kapitały 5109 złr. 11 ct. m. k. czyli 5364 złr. $64^{5}/_{10}$ c. w. a. 6761 złr. 97 ct. i 14375 złr. 49 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 7000 złr. m. k. 7200 złr. i 14600 złr. w. a. na hypotekę dóbr Ostrożec, w powiecie Mościskim położonych, WP. Jana Janickiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1. Lipca 1872 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy, takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych, do kasy gal. Towarzystwa kredytowego były złożone.

We Lwowie 27. Września 1873.

(3108 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 3426. Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie artykułu 63 ustaw, kapitały 5546 złr. 39 ct. k. m. czyli 5824 zł. $18^{5}/_{10}$ ct. w. a. i 6892 złr. 36 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 8500 złr. m. k. i 7000 złr. w. a. na hypotekę dóbr Poiana w powiecie Liskim położonych, WPani Maryi z Laskowskich Nanowskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1. Stycznia 1872 r. jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielce tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy gal Towarzystwa kredytowego były złożone.

We Lwowie 27. Września 1873.

(3109 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 3434. Dyrekcya gal Tow. kredyt. ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie art. 63 ust. kapitał 2969 złr. 63 ct. w. a., listami zastawnemi, z większej sumy 3000 złr. w. a., na hypotekę dóbr Dobrzechówka w powiecie Ropczyckim położonych, WP. Jana i Honoraty, małżonków Dworzańskich własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1. Lipca 1872 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr, hypotece podległych, do kasy gal. Tow. kredyt. był złożony.

We Lwowie 27. Września 1873.

(3110 1—3) **Obwieszczenie**

Nr. 3435. Dyrekcya gal. Tow. kredyt. ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie art. 63 ust. kapitały 3308 złr. 41 ct. 1435 złr. 66 ct. w. a. listami zastawnemi, z większych sum 3500 złr. i 1500 złr. w. a. na hypotekę dóbr Kornie w powiecie Rawskim położonych, WP. Romana Pohoreckiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych, z dniem 1 Lipca 1872 jeszcze pozostałe, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziane zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych, do kasy gal. Tow. kredyt. były złożone.

We Lwowie 27. Września 1873.

(3111 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 3436. Dyrecya gal. Tow. kredyt. ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie artykułu 63 ust, kapitał 3936 złr. 45 ct. m. k., czyli 4133 złr. 59 ct w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 4600 złr. m. k. na hypotekę dóbr Batków w powiecie Brodzkim położonych, WP. Aleksandra Boruta Jastrzębowskiego własnych, z tego Tow. wypożyczonej, z dniem 1. Lipca 1872 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych, do kasy gal. Tow kredyt. był złożony.

We Lwowie 27. Września 1873.

(3112 1—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 3439. Dyrekcya gal. Tow. kredyt. ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na pods. art. 63 ust. kapitał 1749 zł. 59 c. m. k. czyli 1837 złr. $48^{5}/_{10}$ ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 2900 złr. m. k. na hypotekę dóbr Huta w powiecie Ropczyckim położonych, spadkobierców ś. p. Antoniego Weiss, i Karoliny z Haderleinów Weiss, małżonków własnych, z tego Tow. wypożyczonej, z dniem 1. Stycznia 1872 jeszcze pozostały, wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielom tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hypotece podległych, do kasy gal Tow. kredyt. był złożony.

We Lwowie 27. Września 1873.

(3161 1—4) **Ogłoszenie**

Nro. 12.075. Rozpisuje się licytacya przez oferty na dostawę szpitalowi powszechnemu we Lwowie w 1874 następujących przedmiotów z oznaczeniem w przybliżeniu ilości rocznie:

1. Mięsa wołowego, cielęcego i baraniego (w właściwej porze) funtów 150.000.
2. Masła funt 10.000.
3. Słoniny i smalcu funt. 12,000.
4. Kur i kurcząt sztuk 800.
5. Mąki pszennej Nr. 1., 2. i 4., funt. 45.000.
6. Mąki kukurudzanej, funt. 12.000
7. Grysiku, funt. 15.000.
8. Krup: krakowskich, hreczanych, jęczmiennych, drobnych, jaglanych, perłowych, funt. 50.000.
9. Fasoli średniej, i grochu żółtego funt. 13.000.
10. Kminu funt. 200.
11. Soli funt. 14.000.
12. Cukru funt 2800.
13. Kawy funt. 2300.
14. Ryżu całego i łamanego funt. 10.000.
15. Powideł ze śliwek funt. 3800.
16. Śliwek suszonych funt 6200.
17. Cytryn sztuk 900.
18. Mleka zbieranego i niezbieranego miar 50.000.
19. Jaj kóp 1200.
20. Wina węgierskiego czerwonego, i białego wiader 100.
21. Pieczywa miesięcznie:
   a) bułek pszennych $4\frac{1}{2}$ łut., sztuk 36.000.
   b) bułek pszennych $2\frac{1}{2}$ łut. na mleku (kajserki) sztuk 1400.
   c) bułek czerstwych funt 580.
   d) chleba żytniego $1\frac{1}{2}$ funtowego sztuk 3800.
   e) chleba żytniego 16 łutowego sztuk 13.000.
22. Słomy żytniej prostej rocznie funt. 100.000.
23. Mydła zwyczajnego rocznie funt. 2000.
24. Świec łojowych rocznie funt. 150.
25. Roboty szklarskie od jednej stopy kwadratowej
26. Naczynia szklanne i gliniane na kopy.

Prócz tego szpital ma do sprzedania kości rocz. funt.15.000. łoju funt. 500 na które również należy podać oferty.

Wszystkie przedmioty mają być dostawione w najlepszych gatunkach; mięso, mleko, pieczywo, codziennie w oznaczonych ilościach; inne zaś w miarę zażądania i w ilościach oznaczonych przez Zarząd Szpitala.

Ceny w ofertach mogą być podawane albo stałe na rok cały, albo też w stosunku do cen targowych z opuszczeniem pewnego procentu.

Oferty przyjmowane będą albo na wszystkie przedmioty razem, albo na niektóre tylko, a nawet na pojedyncze.

Oferty opieczętowane, z napisem na jakie przedmioty, i z dołączeniem wadjum 5% od całej dostawy, składać należy na ręce Dyrekcyi Szpitala do dnia 20. Listopada 1873.

Objaśnienia na żądanie udzielać będzie Zarząd Szpitala a bliższe warunki określone zostaną w kontraktach, przy których wymagana będzie kaucya 10% od całej dostawy.

Z Dyrekcyi Szpitala powszechnego
Lwów dnia 21. Października 1873.

Z drukarni K. Winiarza.